

**Uwaga Czytelnicy! Następny numer „Gazety Złotoryjskiej” ukaże się w sprzedaży 27 lutego 2020 r.**

PIELGRZYMKĄ • ŚWIERZAWĄ • WOJCIESZÓW • ZAGRODNO • ZŁOTORYJĄ



# GAZETA ZŁOTORYJSKA

TYGODNIK • 23 stycznia 2020 r. • ROK XXXI • NR 1 (1026)  
CENA 2,10 zł (8% VAT) • ISSN 1232-25-98 • Indeks 332720

[www.zlotoryjska.pl](http://www.zlotoryjska.pl)



## Ptasia grypa blisko Złotoryi

Zagłada drobiu w trzech wsiach powiatu złotoryjskiego! W Brochocinie w gminie Zagrodno oraz w Podolanach i Kwiatowie w gminie wiejskiej Złotoryi wszystkie ptaki trzeba będzie wybić ze względu na ptasią gripę, która została wykryta po sąsiedzku, w Strupicach. Kilkanaście innych miejscowości w okolicy Złotoryi znalazło się w strefie zagrożenia i są pod obserwacją.

s. 8

## Z serc poptynęło ponad 100 tysięcy



s. 11



## Sala ślubów już po remoncie. I pierwszej uroczystości

s. 3

## Mąż zabił żonę

W nocy z 27 na 28 grudnia w jednym z mieszkań przy ul. Piłsudskiego w Złotoryi doszło do tragicznej w skutkach awantury rodzinnej.

Marek L. zadał kilka ciosów ręką swojej żonie Barbarze L., do czego przyznał się podczas przesłuchania. Rano znalazł ją martwą, więc udał się po pomoc do sąsiadów, którzy wezwali pogotowie ratunkowe. – Oględziny zwłok pozwoliły ustalić, że śmierć nastąpiła w wyniku zadania kilku ciosów – mówi prokurator Prokuratury Rejonowej w Złotoryi

Tomasz Pisarski, który 29 grudnia postawił 65-latkowi zarzut zabójstwa. Dzień później mężczyzna został aresztowany na 3 miesiące.

Oględziny w obecności biegłego lekarza dały prokuraturze podstawę do przyjęcia, że sprawca działał z zamiarem zabójstwa.

(ms)

## Zginęło 11 osób – strażacy podsumowują rok

Dwa alarmy w ciągu dnia – tak wygląda najogólniejsza statystyka pożarnicza za ubiegły rok. W 2019 złotoryjska straż pożarna odnotowała 754 zdarzenia, w których śmierć poniosło 11 osób, a rannych zostało 97.

Liczba pożarów spadła o kilkanaście procent w stosunku do roku 2018, ale więcej było, i to znacznie, akcji gaśniczych na polach. Uprawy rolne i pozostałości roślinne (głównie sucha trawa) paliły się 115 razy, na co wpływ miały małe ilości opadów śniegu i deszczu oraz wysokie temperatury. Do płonących kominów strażacy wyjeżdżali 35-krotnie.

Aż 63 proc. wszystkich interwencji stanowiły tzw. miejscowe zagrożenia, czyli m.in. zdarzenia drogowe, podtopienia czy wiatrołomy. Liczba tego rodzaju wyjazdów wrosła w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy z 390 do 475. Falszywych alarmów strażacy odnotowali 25 – „tylko”, bo to blisko dwa razy mniej niż w całym 2018 r.

Najbardziej pracowitym miesiącem był dla ratowników czerwiec, gdy interweniowali 99 razy. Dużo wyjazdów było też w marcu (89).

Komenda Powiatowa PSP w Złotoryi szacuje, że dzięki działaniom straży pożarnej na terenie powiatu złotoryjskiego uratowane zostało mienie o wartości ponad 115 mln zł. Straty, jakie odnotowano w wyniku nagłych zdarzeń, sięgnęły prawie 7,7 mln zł.

Strażacy zawodowi, ze strażnicy w Złotoryi, na akcje ratownicze wyjeżdżali w zeszłym roku 666 razy. Wśród jednostek OSP prym wiodły Prusice, które interweniowały przy 123 zdarzeniach. Ponad setkę wyjazdów zaliczyły też strażnice ochotnicze ze Świerzawy (115) i Zagrodna (113). Pozostałych 7 jednostek OSP z krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego (Sokołowice, Pielgrzymka, Wysocko, Wojcieszów, Twardocice, Olszanica, JPR Złotoryja) odnotowało łącznie 342 interwencje.

(as)

## Nie mogła trafić do domu

Licząca blisko dziewięćdziesiąt wiosen seniorka z Podgórek wybrała się na spacer i nie potrafiła odnaleźć drogi do domu. Szła przed siebie przez kilka godzin. Gdyby nie przytomność sołtysa Rzeszówka, nie wiadomo, dokąd by doszła.

We wtorek 14 stycznia w godzinach popołudniowych do dzielnicowych ze Świerzawy zgłosił się sołtys Rzeszówka, który chwilę wcześniej widział starszą kobietę idącą pieszo przez jego wieś. Widok spacerującej seniorki mocno go zaniepokoił, bo nigdy wcześniej jej nie widział, a – jak tłumaczył policjantom – jako sołtys zna wszystkich mieszkańców Rzeszówka. Mężczyzna obawiał się, że starsza kobieta mogła się zgubić, dlatego zaalarmował stróżów prawa.

– We wskazane miejsce natychmiast udali się funkcjonariusze z posterunku policji w Świerzawie, którzy spotkali kobietę. Była nią 88-latka, która bez problemu potrafiła wskazać swoje dane i miejsce zamieszkania, ale jak się okazało, nie potrafiła wrócić do domu. Kilka godzin wcześniej wyszła na spacer, a w drodze powrotnej straciła orientację w terenie i w rzeczywistości oddalała się od swojego miejsca zamieszkania – relacjonuje

st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

Jak ustalili funkcjonariusze, staruszkę z Podgórek nogi poniosły w kierunku zjazdu z Kapelli, a potem wzdłuż drogi wojewódzkiej dotarła do Świerzawy. Stamtąd skierowała się do Rzeszówka. Jak na swój wiek, wykazała się niezłą kondycją – w chwili odnalezienia znajdowała się ponad 12 kilometrów od domu i zmierzała w stronę powiatu jaworskiego, a po drodze pokonała zbocza doliny Kaczawy. Wprawemu piechurowi przejście tej trasy zajmuje blisko 2,5 godz. Policjanci odwieźli kobietę do domu, gdzie czekał na nią syn.

– Niewątpliwie zaangażowanie i postawa sołtysa zasługuje na uznanie. Prawdopodobnie dzięki jego czujności i szybkiej reakcji policjantów na zgłoszenie udało się uniknąć sytuacji stanowiącej zagrożenie dla zdrowia seniorki – dodaje rzeczniczka.

(as)

## Eksplodowała spalarnia opon w Wilkowie

W nocy doszło do wybuchu w zakładzie utylizacji odpadów gumowych w Wilkowie. Poważnie ucierpiał jeden z pracowników, którego z zadymionych pomieszczeń ewakuowali policjanci wspólnie z szefem firmy. Sprawą awarii zajmuje się prokurator.

Informacja o awarii instalacji w zakładzie produkcji sadzy technicznej i oleju pirolitycznego, który znajduje się na terenie dawnej kopalni Lena w Wilkowie, wpłynęła do straży pożarnej i policji w piątek 10 stycznia ok. godz. 2:30. Ze pierwszego zgłoszenia wynikało, że nastąpiła eksplozja, w wyniku czego doszło do ułatniania się gazu oraz pożaru.

– Na miejsce natychmiast zostali wysłani policjanci prewencji. W rozmowie z prezesem zakładu okazało się, że w pomieszczeniu, w którym doszło do awarii, prawdopodobnie znajduje się dwóch pracowników. Na pomoc ruszył prezes i dwaj policjanci. Pomimo ogromnego zadymienia i unoszących się w powietrzu trujących gazów powstałych w wyniku prawdopodobnie rozszczelnienia przewodów instalacji udało się ich zlokalizować. Mężczyźni mieli wyraźne problemy z oddychaniem i sami nie byli w stanie opuścić budynku. Zostali ewakuowani i umieszczeni w bezpiecznym miejscu – relacjonuje st. sierż. Dominika Kwakszys, oficer prasowa Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi.

Poszkodowanym pracownikom pierwszej pomocy przedmedycznej udzielili strażacy ze złotoryjskiej PSP i jednostki OSP w Prusicach, którzy dojechali na miejsce. Na terenie zakładu panowało bardzo duże zadymienie, więc dyżurny zadysponował dodatkowe zastępy straży pożarnej z Wysocka, Sokołowca, Jednostki Poszukiwawczo-Ratowniczej Baryt, Legnicy, a także pojazd specjalistyczny do ratownictwa gazowo-dymowego z PSP w Wałbrzychu. Strażacy wygasili paleniska w piecach, oddymili pomieszczenia oraz monitorowali temperaturę przy pomocy kamer termowizyjnych. Na miejscu do wczesnych godzin porannych działania prowadziło łącznie 11 zastępów strażackich.

Jeden z ewakuowanych pracowników znajdował się w ciężkim stanie. Karetka pogotowia ratunkowego przetransportowała go do szpitala.

Sprawą awarii zajmuje się prokurator. Policjanci z wydziału kryminalnego wykonywali na terenie zakładu pirolizy czynności z udziałem biegłych, które mają na celu ustalenie przyczyn oraz wszystkich okoliczności tej awarii.

(as)

## 5 lat więzienia za licznik

O kilka tysięcy kilometrów mniej niż podczas ostatniego badania technicznego miał na liczniku samochód osobowy skontrolowany przez policjantów ze Złotoryi.

Wraz z rozpoczęciem nowego roku policjanci mają obowiązek sprawdzania i udokumentowania przebiegu kontrolowanego pojazdu. Wszelkie ujawnione zmiany w stanie licznika lub inne nieprawidłowości wpływające na jego pomiar podlegają karze. Przekonał się o tym jeden z mieszkańców Złotoryi. Mężczyzna kierujący samochodem osobowym został zatrzymany do kontroli na ul. Legnickiej. Funkcjonariusze, oprócz sprawdzenia stanu technicznego pojazdu, wyposażenia oraz przewożonego bagażu, skontrolowali także jego licznik, który wynosił ponad 270 tysięcy kilometrów.

Po zweryfikowaniu danych w systemie informatycznym centralnej ewidencji pojazdów okazało się, że stan jego licznika podczas ostatniego badania technicznego

był o kilka tysięcy kilometrów większy. Kierowca nie potrafił wyjaśnić tej sytuacji. Sprawa została przekazana do funkcjonariuszy pionu dochodzeniowo-sledczego z Komendy Powiatowej Policji w Złotoryi, którzy w toku prowadzonego postępowania będą wyjaśniać jak doszło do zmiany i kto jest za nią odpowiedzialny.

– Zgodnie z treścią art. 306a kodeksu karnego, kto zmienia wskazanie drogomierza pojazdu mechanicznego lub ingeruje w prawidłowość jego pomiaru, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Tej samej karze podlega, kto zleca innej osobie wykonanie tego czynu – ostrzega st. sierż. Dominika Kwakszys, rzeczniczka prasowa KPP w Złotoryi.

(ms)

### Gazeta Złotoryjska

– tygodnik samorządu terytorialnego ziemi złotoryjskiej

Redakcja: redaktor naczelny: Piotr Maas, reporterzy: Michał Sędrowicz, Iwona Jacek. Adres redakcji: 59-500 Złotoryja, ul. Basztowa 15, woj. dolnośląskie, sekretariat: tel./fax 76 878 35 65, księgowość: 76 878 34 28.

[www.gazeta.zlotoryja.pl](http://www.gazeta.zlotoryja.pl), e-mail: [gazeta@zlotoryja.pl](mailto:gazeta@zlotoryja.pl)

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych, zastrzega sobie prawo skracania i redagowania nadesłanych komunikatów, apeli, wystąpień, oświadczeń, listów itp. Materiały do druku przyjmujemy do poniedziałku przed wydaniem numeru. Za treść ogłoszeń, reklam oraz tekstów sponsorowanych redakcja nie odpowiada. Teksty sponsorowane oznaczamy symbolem (TS).

Wydawca: Złotoryjski Ośrodek Kultury i Rekreacji, 59-500 Złotoryja, pl. Reymonta 5, tel. 76 878 33 74. Ogłoszenia przyjmujemy od poniedziałku do piątku w godzinach 8-16. Skład: Redakcja „Gazety Złotoryjskiej”. Druk: Polska Press Sp. z o.o., Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu. Nakład: 1.000 egz. Kolportaż własny. Gazeta jest członkiem Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej.



# Sala ślubów już po remoncie. I pierwszej uroczystości

Burmistrz Robert Pawłowski udzielił w ostatnią sobotę pierwszego ślubu w wyremontowanej sali Urzędu Stanu Cywilnego, wręczył też w niej medale za długoletnie pożycie małżonkom obchodzącym jubileusz. Sala robi wrażenie. Jest w niej jasno i ciepło, a jeśli zajdzie potrzeba, będzie można ją schłodzić. Słowem – wreszcie zmiana epoki.

Należało się jej. Bo sala ślubów nie była remontowana od początku lat 80. ubiegłego stulecia. Wystrój mocno kojarzył się jeszcze z głębokim PRL-em. A to przecież jedno z bardziej reprezentacyjnych wnętrz w Złotoryi.

Po remoncie ze starego wystroju pozostała w zasadzie tylko główna ściana z gipsową płaskorzeźbą orla oraz drzwi wejściowe. Pozostałe elementy są nowe. Wśród nich – dwie okazałe fototapety przedstawiające złotoryjskie planty, które zawisły po obu stronach wejścia (zdjęcia są autorstwa Iwony Pawłowskiej). Nowe są też meble: przeszklony stół i tapicerowane fotele, a także żyrandole i dekoracyjne firany i zasłony, których wcześniej w ogóle nie było.

Remont sali ślubów, który trwał od kilku miesięcy, miał szeroki zakres. Wymieniona została instalacja elektryczna, parkiet poddano cyklinowaniu, a ściany wygładzono. Podwieszany sufit z regipsów teraz jest wykonany z lepszych materiałów niż wcześniej. Ukryte są w nim listwy ledowe okalające całą salę, które pomogą zaoszczędzić na kosztach energii elektrycznej. Pod oknami zamontowane zostały nowe grzejniki, a na ścianie – klimatyzacja, która jest na tyle wydajna, że



pozwoli też obniżyć temperaturę w pozostałych pomieszczeniach USC.

W sali jest dużo jaśniej niż przed remontem. To nie tylko zasługa malowania ścian w lepszych kolorach. Z okien zniknęły masywne osłony ze szkła i drewna, które niczym kraty ograniczały światło dzienne i wprowadzały w pomieszczeniu ponury klimat.

Poza salą ślubów odświeżona też została sala toastów oraz klatka schodowa. Cały remont USC kosztował kasę miasta ok. 100 tys. zł.

Animację odremontowana sala miała w sobotę 18 stycznia po południu. Odbył się w niej jubileusz małżeński Kazimierzy i Kazimierza Dittfeldów ze Złotoryi. Jubilatki w tych samych pomieszczeniach, choć w zupełnie innej

epoce, brali ślub 57 lat temu, w 1962 roku. Dziś odebrali z rąk burmistrza Pawłowskiego Medale za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Kazimiera i Kazimierz Dittfeldowie doczekali się córki i dwojga wnucząt. Przeżyli razem tyle lat dzięki zaufaniu, wzajemnej pomocy i miłości. – Czas zleciał nam bardzo szybko, a teraz leci jeszcze szybciej – podkreślała dziś jubilatka.

Zaraz po jubileuszu burmistrz udzielił ślubu. Pierwszego w tym roku i pierwszego w odnowionej sali. Szczęśliwi małżonkowie to Diana i Kacper Siedleccy (na zdjęciu). Wydarzenie miało wyjątkowy charakter także dlatego, że ceremonia miała wymiar międzynarodowy – panna młoda pochodzi bowiem z Ukrainy.

(as)

# Zaczyna się budowa ronda

Najprawdopodobniej od wtorku 28 stycznia na pl. Władysława Reymonta zostanie wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu. Przejazd przez przebudowywane na rondo skrzyżowanie będzie, ale nie dla wszystkich. Kierowców i pieszych czeka wiele utrudnień, więc drogowcy zalecają więcej ostrożności niż zwykle.

Modernizacja krzyżówki rozpocznie się od wycinki drzew. Nie wszystkich – złotoryjski ratusz chce przesadzić część klonów kulistych rosnących na skwerze przy pomniku w okolicy miasteczka rowerowego. – Poza usunięciem drzew początek robót będzie się wiązał z trasowaniem asfaltu, przebudową kanalizacji deszczowej i wymianą sieci gazowniczej – tłumaczy Jacek Janiak, naczelnik Wydziału Architektury Geodezji i Rozwoju Miasta w Urzędzie Miejskim w Złotoryi. Na razie prace budowlane będą prowadzone na głównie na obrzeżach pl. Reymonta. Samo układanie ronda zacznie się w późniejszej fazie.

Przez cały okres prowadzenia robót związanych z przebudową zamknięty będzie przejazd przez skrzyżowanie dla pojazdów pow. 3,5 tony. Objazd dla ciężarówek zostanie wyznaczony ulicami Chojnowską (droga wojewódzka 363), Grunwaldzką i 3 Maja (DW 364) i dalej przez Jerzmanice Zdrój (DW 328).

Samochody lżejsze oraz pojazdy służb komunalnych i dostawcze będą miały zapewniony przejazd, ale w każdym etapie przebudowy skrzyżowania będzie on wyglądał nieco inaczej. W pierwszym etapie (na rysunku obok), który wykonawca planuje wprowadzić w ciągu najbliższego tygodnia, zamknięta zostanie całkowicie ul. Tadeusza Kościuszki na odcinku

przed krzyżówką (dojazd do Stokrotki odbywać się będzie tylko od ul. Górniczej). Przejazd przez ulice Podwale, Basztową oraz Stefana Żeromskiego zaplanowano jako jednokierunkowy. Ulica Wojska Polskiego w obrębie skrzyżowania będzie zawężona do szerokości 6 m, ale pozostanie podczas robót dwukierunkowa.

O zmianach w tymczasowej organizacji ruchu przy kolejnych etapach modernizacji pl. Reymonta będziemy informować na naszym portalu i w gazecie.

Przez cały czas okres robót utrzymana będzie komunikacja autobusowa – przystanki pozostaną tam, gdzie dotąd. Wyłączony natomiast zostanie z ruchu parking wzdłuż muru oporowego przed wejściem głównym do ośrodka kultury (poniżej pomnika).

Natomiast w związku z przebudową układu komunikacyjnego na pl. Reymonta już w początkowej fazie robót zlikwidowana zostanie część przejść dla pieszych, w tym to przy hotelu. Wykonawca będzie miał jednak obowiązek zapewnienia mieszkańcom bezpiecznego dojazdu po terenie budowy do posesji zlokalizowanych wzdłuż zamkniętego odcinka drogi. Przejście dla pieszych od strony Podwala w kierunku targowiska i Biedronki będzie poprowadzone tymczasowymi ciągami komunikacyjnymi. Wyznaczą je barierki.

(as)

# 120 tysięcy złotych dla mieszkańców z pomysłami

Jeszcze tylko przez 2 dni można zgłaszać projekty do budżetu obywatelskiego Złotoryi na rok 2020. Działa specjalna platforma internetowa, która umożliwia mieszkańcom przesyłanie propozycji bez wizyty w urzędzie.

Nie byłoby budżetu obywatelskiego, gdyby nie ciekawe i potrzebne pomysły mieszkańców. Można je zgłaszać do piątku 24 stycznia. Zgłoszenie zadań jest bardzo proste. Jak to zrobić? Oto krótka instrukcja.

Po pierwsze i najważniejsze – uprawniony do składania projektów jest każdy mieszkaniec Złotoryi.

Po drugie, swoje propozycje składamy na formularzu zgłoszeniowym dostępnym w formie elektronicznej na platformie internetowej [zlotoryja.budzet-obywatelski.org](http://zlotoryja.budzet-obywatelski.org) lub w formie papierowej w sekretariacie Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

Po trzecie, projekt zadania musi

zawierać: imię i nazwisko, adres zamieszkania oraz telefon kontaktowy i adres e-mail mieszkańca, który projekt zgłasza, opis projektu, własnoręczny podpis zgłaszającego mieszkańca oraz listę z poparciem co najmniej 15 mieszkańców miasta obejmującą: imiona, nazwiska, adresy, rok urodzenia oraz ich własnoręczne podpisy.

Po czwarte, w opisie projektu trzeba wskazać: jakie są spodziewane korzyści w związku z realizacją projektu, co ma zostać wykonane, jakie działania powinny być podjęte, lokalizację projektu, grupy mieszkańców, które skorzystają najbardziej z jego wykonania, składowe części

zadania, kalkulację przewidywanych kosztów realizacji projektu, jego streszczenie, zapewnienie – o ile jest to możliwe – dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Po piąte, do projektu zadania mogą być załączone dodatkowe materiały (zdjęcia, mapki, rysunki, wydruki) pomocne przy ocenianiu i prezentacji projektu.

Dodajmy, że w przypadku, gdy projekt nie zawiera tych wszystkich elementów lub jest konieczność dokonania modyfikacji zakresu rzeczowego, urząd wezwie mieszkańca, który go zgłasza, do korekty wniosku w ciągu 7 dni. Jeżeli projektodawca

go nie uzupełni, jego propozycja nie będzie rozpatrywana.

Puła pieniędzy do rozdysponowania to 120 tys. zł. Bez zmian pozostaje również maksymalna kwota przeznaczona na jedno zadanie – nie może ono kosztować więcej niż 20 tys. zł. To oznacza, że do realizacji trafi najprawdopodobniej 6 projektów.

Przypomnijmy, że pod głosowanie zostaną poddane tylko te wnioski, które zostaną pozytywnie zweryfikowane pod względem formalnoprawnym. Jeśli czyjś projekt zostanie odrzucony, od negatywnej oceny będzie się można w ciągu tygodnia odwołać, bez konieczności pisania uzasadnienia. Odwołanie

rozpatrzy burmistrz miasta, który ponownie zweryfikuje wniosek.

Głosowanie nad propozycjami społecznymi zaplanowane jest na pierwszą połowę kwietnia. Głos będzie można oddać tradycyjnie, w lokalu wyborczym urządzonym na parterze złotoryjskiego ratusza, ale także bez wychodzenia z domu – przez internet, po zalogowaniu przy pomocy PESEL-u. Prawo do zagłosowania ma każdy obywatel Złotoryi, bez względu na wiek, więc w wyborze najciekawszych projektów mogą wziąć udział także dzieci.

Listę zadań, które trafią do realizacji, poznamy 24 kwietnia 2020 r.

(as)

# Pętla rowerowa w budowie

Lada dzień ruszy budowa drogi rowerowej prowadzącej z osiedla do zalewu. Urząd Miejski w Złotoryi przekazał już wykonawcy plac budowy. Inwestycja ma kosztować blisko 531,5 tys. zł.

Drogę przez las na wzgórzu nad zalewem wybuduje przedsiębiorstwo Polmat Budownictwo z Rakowic Wielkich. Złożyło najkorzystniejszą dla miasta ofertę spośród 6 firm, które wystartowały w przetargu (najdroższa była na ponad 1,2 mln zł). Przypomnijmy, że gmina miejska przygotowała na inwestycję blisko 602 tys. zł. Polmat da 20-miesięczną gwarancję na wykonane roboty. Prace mają się zakończyć do czerwca tego roku.

Projekt zakłada przebudowę ścieżek leśnych na drogę rowerową o długości 1057 m, utwardzoną mieszaną żwirową z cementem i wyposażoną w półmetrowe pobocza. Częściowo będą mogli z niej korzystać piesi. W górnej części, zaraz za zejściem z osiedla Nad Zalewem, nowa droga będzie dwukierunkowa, a jej

szerokość wyniesie 2,5 m. Po ok. 100 m rozwidli się na dwie drogi jednokierunkowe szerokie na 1,5 m. Pierwsza z nich, z mniejszą liczbą zakrętów, poprowadzi mniej więcej po śladzie obecnej ścieżki i stanowić będzie zjazd do zalewu. Drugi fragment, bardziej kręty i dłuższy, będzie trawersował zbocze kilkoma zakosami. Dzięki temu podjazd będzie miał 5 proc. nachylenia, co umożliwi pokonanie wzniesienia nawet niezbyt wprawnemu rowerzyście. Wzdłuż drogi rowerowej zlokalizowane będą miejsca odpoczynku, z ławkami, stojakami na rowery i koszami na śmieci. Wykonawca zadba też o odwodnienie trasy – powstaną przepusty drogowe w miejscach, gdzie będzie przecinała ciekły wodny, a pochylenie poprzeczne nawierzchni wyniesie 3 proc., co powinno zapobiec

kałużom. Przebudowany ma być też pomost wzdłuż zalewu, który będzie stanowił część drogi rowerowej – w miejscu jej połączenia z pomostem wykonane zostaną najazdy o konstrukcji stalowej.

Modernizacja i przebudowa ścieżek leśnych oraz pomostu na drogę rowerową to część większego zadania pn. „Ograniczenie niskiej emisji poprzez rozbudowę śródmiejskich dróg rowerowych na terenie miasta Złotoryja”, na które otrzymaliśmy ponad 6 milionów zł dotacji z Unii Europejskiej. Sprowadza się on do stworzenia infrastruktury rowerowej o długości 9,4 km, która umożliwi bezpieczne i wygodne poruszanie się na dwóch kółkach po mieście. Pętlę tworzyć będą drogi rowerowe, ciągi pieszo-rowerowe oraz strefy współdzielone. Projekt zakłada stworzenie ok. 30



miejsc postojowych (tzw. „park and ride” oraz „bike and ride”). Powstaną też 2 węzły przesiadkowe, na których będzie można w bezpiecznym miejscu zostawić rower i ruszyć w dalszą podróż autobusem lub bussem.

Kilka dni temu zakończyły się prace przy pierwszym takim węźle, na ul. Krótkiej. To pierwszy etap budowy pętli rowerowej. Poza poszerzeniem jezdni i doświetleniem przejść dla pieszych powstała tu zadaszona wiatna na rowery, do której prowadzi asfaltowa droga rowerowa, oraz parking na 21 samochodów. Wraz z miejscem odpoczynku i wiatą ze stojakami na rowery, a także z postojem taksówek, miejscami parkingowymi i stacją roweru miejskiego ścieżka ma stanowić tzw. zintegrowane centrum przesiadkowe. W ratuszu zakładają, że

korzystać z niego będą osoby, które przyjadą na ul. Krótką rowerem (miejskim lub własnym) i dalej – do innych miejscowości – będą chciały się poruszać komunikacją publiczną (busami lub autobusami). Na Krótkiej znajdzie się też miejsce dla tych, którzy przyjadą do Złotoryi samochodem – tutaj będą mogli go zaparkować i ruszyć w miasto na rowerze.

Przebudowa ul. Krótkiej kosztowała blisko 633 tys. zł.

Wkrótce UM zamierza ogłosić przetargi na kolejne fragmenty pętli rowerowej, m.in. na prace związane ze zmianą organizacji ruchu w ciągu ulic Marszałka Józefa Piłsudskiego-Rynek-Basztowa i wydzieleniem w tym miejscu stref pieszo-rowerowych, a także na przebudowę nawierzchni na ul. Stromej.

(as)

# W nowych latarniach korozja się nie ukryje

Pracownicy Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego wymienili dwie skorodowane latarnie uliczne na ul. Wiosennej. Nowe mają o wiele bardziej stabilne mocowanie do gruntu. Powinny stać dłużej, o ile z dala będą się od nich trzymać... psy.

W sobotę 14 grudnia jedna z latarni, stojąca w pobliżu skrzyżowania z ul. Juliusza Słowackiego, przy silnych podmuchach wiatru zwała się na ziemię. Uszkodziła przy tym volkswagena passata zaparkowanego na placu przy gnieździe do segregacji odpadów. Nikomu nic się nie stało, ale interweniować musiała straż pożarna, która zabezpieczyła złamany maszt latarni grożący porażeniem prądem do czasu jego usunięcia przez ekipę RPK.

Pechowa latarnia na początku grudnia tego roku przeszła przegląd. Dlaczego nikt nie zauważył poważnej korozji, która doprowadziła do niebezpiecznej awarii? Zdaniem pracowników Wydziału Mienia Urzędu Miejskiego w Złotoryi, było to niemożliwe z powodu sposobu zamontowania latarni, która była wkopana w chodnik.

– Słup latarni był zgnity pod powierzchnią chodnika, nie było widać, że koroduje, nawet podczas malowania, które przeszedł niedawno – usłyszeliśmy w magistracie.

– Dziś już się tak latarni nie montuje – kręci głową pracownik RPK, którego zastaliśmy na ul.



Wiosennej przy ostatnim etapie montażu nowego słupa pod lampę uliczną. – Teraz wkopuje się w chodnik metrowej głębokości betonowy fundament, do którego przykręcany jest maszt latarni. Jeśli dojdzie do korozji, to tylko na powierzchni, więc będzie od razu widoczna.

Pracownicy RPK mają ciekawe obserwacje dotyczące czynników, które przyspieszają korozję metalowych słupów. – Szkodzą im psy, które sikają na podstawy latarni – uważają. Nie oni jedni zresztą. Podobne zdanie mają w przedszkolu na ul. Stanisława Staszica

w Złotoryi, gdzie latem trzeba było wymienić bramę wjazdową, bo miała przegniłe słupki, na których został zamocowana. Kierownictwo placówki twierdzi, że wydatnie przyczyniły się do tego psy wyprowadzane na tzw. alejki, które często są widywane podczas „toalety” przy ogrodzeniu przedszkolnym.

Dodajmy, że pracownicy RPK stan techniczny posadowienia słupów latarnianych sprawdzają na zlecenie magistratu kilka razy w roku. Ale czujności nigdy za wiele. – Przeglądy latarni odbywają się regularnie, ale gdyby mieszkańcy zauważyli coś niepokojącego, prosimy o jak najszybsze przekazanie informacji do RPK lub do nas – zachęcają pracownicy Wydziału Mienia UM.

Podjeżrane słupy są wycinane, a w ich miejsce wstawiane nowe. Tylko w 2019 roku kosztowało to kasę miejską ok. 10 tys. zł. Do grudnia wymienione zostały latarnie na al. Miłej (1), ul. Podwale (1), Marii Konopnickiej (2) i Wiosennej (1).

(as)

# Zbiórka choinek – w jakich terminach?

Wyrzucenie suchej choinki na osiedlowy śmietnik to zaśmiecanie miasta, za które grozi grzywna. Urząd Miejski w Złotoryi zorganizuje jednak w styczniu i lutym akcje, w czasie których mieszkańcy będą mogli się pozbyć niepotrzebnych już drzewek świątecznych legalnie.

Choinki będą odbierane w trzech terminach 31 stycznia oraz 7 lutego. – W przypadku zabudowy wielorodzinnej i mieszanej drzewka należy wystawiać koło pojemników lub wiat śmietnikowych, natomiast w na terenie zabudowy jednorodzinnej choinki będą zabierane z miejsc, w których znajdowały się wcześniej pojemniki na odpady gromadzone selektywnie. Drzewka bez ozdób choinkowych trzeba wystawić nie wcześniej niż 24 godziny przed terminami odbioru – tłumaczy Grzegorz Nowodyła, naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami w UM.

Poza zorganizowaną zbiórką drzewka choinkowe można także oddać nieodpłatnie w Punkcie Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych (PSZOK) przy pl. Sprzymierzeńców 7a w następu-

jących dniach: wtorek, czwartek i piątek od godz. 8 do 16, sobota od 9 do 14.

Choinka to odpad komunalny, który powinien być selektywnie zebrany i właściwie zagospodarowany. Nie powinno się jej wrzucać do kontenera śmietnikowego.

Wykaz miejsc w zabudowie jednorodzinnej, w których należy wystawiać niepotrzebne choinki: ul. Akacyjowa (koło placu zabaw), ul. Polna, ul. Bohaterów Monte Cassino (koło parkingu), ul. Leszczyńska (skrzyżowanie z ul. Dolną), ul. Wiosenna (koło zejścia na oczko), ul. Lubuska (przy parkingu), ul. Śląska (koło trafostacji), ul. Szczęśliwa (koło KSS), ul. Szczęśliwa, ul. Henryka Brodatego, ul. Tęczowa, ul. 11 Listopada (skwer), ul. Odrzańska (koło przepompowni), ul. Nasypowa.

(as)

# Awantura o seniorów i basen przed opłatkami

Centrum senioralne czy remont basenu – ten spór, który trwa w złotoryjskim ratuszu od kilku miesięcy, omal nie storpedował pod koniec grudnia budżetu miejskiego na rok 2020. Tegoroczne finanse miasta udało się w ostatecznie uchwalić, ale kac po awanturze na sesji został, a temat wyboru drogi, którą Złotoryja ma dojść do pływalni, jest wciąż niezalutwany. Radni i burmistrz zamierzają się do „okrągłego stołu” w styczniu i jeszcze raz sobie wszystko na spokojnie wyjaśnić.

Na przedświątecznej sesji radni postawili budżet miasta pod dużym znakiem zapytania z powodu jednego zapisu: o przeznaczeniu 75 tys. zł na opracowanie koncepcji centrum senioralnego. Przypomnijmy, że to pomysł burmistrza Roberta Pawłowskiego, który chce w ten sposób wybudować w Złotoryi krytą pływalię; ma być ona częścią większego kompleksu składającego się z nowoczesnej przychodni, rehabilitacji i domu spokojnej starości, dzięki czemu łatwiej byłoby zdobyć dla projektu dofinansowanie. Radni nie chcą jednak czekać i chcą basenu już teraz, w perspektywie roku czy dwóch; upominają się o remont starego obiektu przy Legnickiej.

W czwartek 19 grudnia tuż przed głosowaniem nad uchwałą budżetową radny Paweł Maciejewski złożył niespodziewanie wniosek formalny podpisany przez 4 radnych, by przesunąć środki z koncepcji centrum dla seniorów na stworzenie projektu budowy basenu kąpielowego. Czym wprawił w konsternację burmistrza, skarbniczkę i przewodniczącego rady. Waldemar Wilczyński natychmiast zarządził 15-minutową przerwę w obradach i zwołał naprędce komisję budżetu.

We wniosku radnego PiS-u nie byłoby nic złego, gdyby nie fakt, że zgłosił go „za pięć dwunastą” – dosłownie i w przenośni, bo kilka minut później zabiły dzwony na południe na wieży kościelnej, a do ratusza zaczęły się powoli schodzić goście zaproszeni na drugą, uroczystą część sesji, zwoływaną zwyczajowo po uchwaleniu budżetu.

– To niepoważne w tym momencie, przecież było dużo czasu, żeby to zgłosić – irytował się burmistrz. – Albo przyjmujecie budżet w takim kształcie, albo jedziemy na prowizorium budżetowym – powiedział do radnych, wychodząc z sali.

– Ten wniosek spowoduje konieczność preredagowania całego budżetu, na co nie ma czasu. Chodzi o przesunięcie środków z jednego działu do drugiego. Będziemy musieli przeprowadzić całą procedurę budżetową od nowa, łącznie z opinią Regionalnej Izby Obrachunkowej. Ten wniosek grozi tym, że nie uchwalimy budżetu do końca roku, tylko dopiero w styczniu. A to wstrzyma szereg działań urzędu miejskiego, m.in. konkursy dotacyjne, które zamierzaliśmy ogłosić po Nowym Roku – przestrzegła skarbnik Grażyna Soja.

Przypomnijmy: radni pracowali nad budżetem w komisjach od listopada, a projekt otrzymali ponad miesiąc przed sesją. W tym czasie odbyły się dwie komisje budżetowe, projekt był też omówiony na pozostałych komisjach. Nikt nie zgłaszał wtedy żadnych istotnych zastrzeżeń do zapisów budżetu. – Po co były te wszystkie komisje poświęcone budżetowi? Był czas na dyskusje, nikt nie postawił takiego wniosku, a pojawia się w ostatniej chwili, gdy jest sesja uroczysta i trzeba budżet zamknąć. Dla mnie ta rada jest niepoważna, czuję się obrażony – grzmiał Leszek Antonowicz. I to najlepszy komentarz do całej sytuacji.

Skąd ta wolta radnych? Miała związek z tzw. uchwałą basenową, którą w poprzedniej wersji odrzucił wojewoda. Radni ją poprawili i powrócili do niej na grudniowej sesji. – Chcemy zapewnić środki na realizację tego projektu, stąd nasza inicjatywa. Opracowanie koncepcji centrum senioralnego to kolejny krok do dużych wydatków budżetowych, a wtedy na pewno nie będzie w budżecie miejskim złotówki na budowę lub remont basenu – tłumaczył radny Paweł Okręglicki, jeden z inicjatorów wniosku. – Jako rada wybrana przez mieszkańców chcemy zapewnić im basen, a nie centrum senioralne. I podnosi się z tego powodu wielkie larum – dodał.

Dlaczego radni nie interweniowali w sprawie centrum wcześniej? Przez gapiostwo? Brak uważnej lektury projektu budżetu na komisjach? Odpowiedź kryje się w tym, co powiedziała radna Barbara Zwierzyńska. – Przyznaję, że gdy był odpowiedni czas i moment, przespaliśmy sprawę, nie wypatryliśmy centrum senioralnego w budżecie i teraz jest na ostatnią chwilę. Ale uważam, że nie powinniśmy tego akceptować. Teraz jest ostatni czas i moment, żeby ta pozycja zniknęła z budżetu, choć nie wyszło to ładnie i przyjemnie – stwierdziła. Dlaczego chwila „za 5 dwunastą” była tak ważna? – Tylko dziś radni są decyzyjni w sprawie budżetu, przed jego uchwaleniem. Później, w trakcie roku, tylko burmistrz może wnieść wniosek o zmianę budżetu. Do radnych dotarły w ostatniej chwili konsekwencje zapisów budżetowych, że centrum senioralne będzie jednak realizowane, a oni są temu przeciwni, bo to wydatek niezbyt przemyślany

– tłumaczyła się za kolegów i koleżanki z rady Zwierzyńska.

15-minutowa przerwa na dodatkową komisję przedłużała się, a emocje było coraz więcej. Podgrzał je Okręglicki, zarzucając burmistrzowi nieczystą grę. – Żałuję, że wcześniej na komisjach nie przedyskutowaliśmy tematu centrum, ale mam wrażenie, że



jemy centrum, to zmienimy to w budżecie – zapewnił Pawłowski. Rada dała „kredyt zaufania” burmistrzowi i sesja została wznowiona dopiero po 45 minutach. Wniosek o przesunięcie środków na basen w przerwie podpisało kolejnych 7 radnych. Ma być rozpatrzony na styczniowej komisji. Za przyjęciem budżetu cała rada zagłosowała jednomyślnie, na „tak”.

## Sto milionów na horyzoncie

Budżet na rok 2020 jest rekordowy po stronie wydatków. Miasto planuje wydać aż 95 880 701 zł. Tak dużych kwot jeszcze w historii Złotoryi nie było. Jedną czwartą pójdzie na wsparcie rodziny i pomoc społeczną (ponad 26 mln zł), 16,5 mln zł przygotowano na oświatę, 16,7 mln zł na gospodarkę komunalną, a na drogi – 13,2 mln zł.

Imponująco wyglądają wydatki na inwestycje. Te najważniejsze to przebudowa pl. Reymonta i skrzyżowania ul. Lubelskiej z ul. Wojska Polskiego, budowa drogi rowerowej i hali modułowej przy strefie ekonomicznej czy remont ul. 3 Maja. Na wszystkie inwestycje zapisano bez mała 25 mln zł. – Niejedno miasto dwuczy nawet trzykrotnie większe od nas mogłoby się czymś takim pochwalić – cieszy się burmistrz. Część inwestycji przeszła do nowego budżetu z tego roku. – Może dobrze się stało, że nie zrobiliśmy ich w 2019, bo rynek się ochłodził i ceny w przetargach są coraz niższe. Czasu jednak nie zmarnowaliśmy, bo poczyniliśmy wiele przygotowań, dzięki którym, mam nadzieję, inwestycje pójdą gładko i bez problemów – dodaje Pawłowski.

ten zapis w wydatkach inwestycyjnych usiłowano przepchnąć pod stołem, bo ani dyskusji nie było na ten temat, ani pani skarbnik o tym nie mówiła – powiedział szef komisji spraw społecznych. – Na pana komisji to szczegółowo omawiałam! Nagrania są, proszę pana! – obruszyła się Grażyna Soja. Burmistrz z kolei słowa radnego uznał za bardzo krzywdzące i nieuczciwe. – Staram się być maksymalnie jawny w stosunku do państwa, za co zbieram cięgi, być może to rzeczywiście zła strategia, że mówię o wszystkim i nic przed wami nie ukrywam. Sugerowanie, że robimy coś pod stołem, uważam za bardzo, bardzo niestosowne. Koncepcja centrum była omawiana przynajmniej na dwóch komisjach przed sesją budżetową, nie możecie się więc zastaniać tym, że nie wiedzieliście o niej! – podkreślał Pawłowski.

Przewodniczący rady, szukając „godnego wyjścia z sytuacji”, zaproponował zdjęcie z porządku obrad uchwały budżetowej i zwołanie specjalnej sesji na 30 grudnia, poprzedzonej komisją budżetu. Nie spotkało się to jednak z akceptacją radnych, którzy mieli już prywatne plany na okres poświęcony.

Sposób na klincz znalazł burmistrz, który złożył radnym kompromisową ofertę. – Dziś są emocje. Dajmy sobie chwilę czasu, żebyśmy mogli bez zbędnych emocji przedyskutować ten temat. Pójdźmy do niego w styczniu, a dziś przyjmijmy budżet bez poprawek, żebyśmy mogli realizować zadania. Uczciwie porozmawiamy na temat obu propozycji, może uda się znaleźć środki na jedną i drugą koncepcję. Obiecuję, że jeśli dojdzie do wniosku, że zdejmujemy

ponad 8 mln zł, miasto planuje pokryć przede wszystkim z wolnych środków z lat ubiegłych oraz pożyczek i kredytów.

## Program o Łąkowej wydarzeniem roku?

A po przegłosowaniu w bólach budżetu radni przeszli do większej sali obok, by podzielić się opłatkami z zaproszonymi na sesję kierownikami miejskich instytucji, samorządowcami z sąsiedztwa, przedsiębiorcami i działaczami społecznymi. To był ostatni sesyjny akcent w tym roku, więc burmistrz tradycyjnie podsumował minione 12 miesięcy w życiu miasta.

Wśród najważniejszych wydarzeń wymienił m.in. uratowanie hotelu przez złotoryjskiego przedsiębiorcę, przejęcie linii kolejowej przez samorząd województwa i powrót pociągów do Złotoryi w perspektywie 3 lat, wyjątkowe Dni Złotoryi, które odbyły się w innym miejscu niż zazwyczaj, a także... program Uwaga! TVN o ul. Łąkowej. – To pierwsze wydarzenie, które kojarzy mi się z mijającym rokiem, bez zaglądania w kalendarz – żartował burmistrz Pawłowski. – Ale dziękuję wszystkim mieszkańcom, za to wsparcie, które później dostałem, dziękuję nawet TVN Uwaga, które zrobiło tak bardzo tendencyjny program, że tym bardziej pokazali problem, z którym się zmagamy.

Pawłowski nie szczędził podziękowań. Dziękował za zaangażowanie kadrze miejskiej, przedstawicielom organizacji społecznych za serce, które wkładają w pracę na rzecz mieszkańców, nie licząc swojego czasu, a także radnym – za to, że mimo gorącej dyskusji pół godziny wcześniej poszli na kompromis w sprawie budżetu.

Specjalne podziękowania od burmistrza, przewodniczącego rady i viceprzewodniczących trafiły do 4 osób: do Pauliny Ruty, prezeski Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking, która koordynowała organizację Zimowych Wulkanów, do Pawła Zabłotnego – złotoryjskiego lidera Szlachetnej Paczki, a także do Beaty Majewskiej, prezeski Stowarzyszenia Hortus – za zorganizowanie Franciszkańskiego Jarmarku Bożonarodzeniowego. Za to samo wydarzenie list gratulacyjny od samorządowców otrzymał o. Bogdan Koczor, proboszcz parafii św. Jadwigi, który podczas przedświątecznej uroczystości w ratuszu odczytał przed połamaniem opłatka fragment Ewangelii św. Łukasza o narodzeniu Jezusa Chrystusa oraz złożył modlitwę.

Deficyt budżetu, który wynosi

(as)

# W szpitalu brakuje sprzętu do ratowania życia

Szpital funkcjonuje normalnie – zapewniał pod koniec grudnia radę powiatu Wiktor Król. Prezes szpitalnej spółki powoli wyciąga jednocześnie na światło dzienne, jak katastrofalna w skutkach była decyzja o przekazaniu w dzierżawę złotoryjskiej lecznicy i jak rujnująca dla jej finansów okazuje się ustalona w poprzedniej kadencji stawka za dzierżawę. Skutki są opłakane: w placówce nie ma podstawowego sprzętu do ratowania życia, załozce brakuje niezbędnych szkoleń, płace są głodowe, a szpitalowi właśnie przeleciało koło nosa kilkaset tysięcy złotych na zakup urządzeń medycznych. Strata finansowa cały czas rośnie i bez nowych pacjentów, a przede wszystkim pożyczki od powiatu lecznica nie ma szans na przetrwanie i restrukturyzację.

Prezes Król uspokaja, że bieżące funkcjonowanie szpitala nie jest zagrożone. – Działają wszystkie oddziały bez zakłóceń, rodzą się dzieci, liczba pacjentów systematycznie rośnie, co nas cieszy, nie mamy problemów takich, które napawałyby dużym niepokojem na najbliższe miesiące. Sytuacja powoli wraca do normy. To jest również zasługa współpracy z kierownictwem szpitala, które ma chyba coraz większe zrozumienie tego, co się zadziało w szpitalu niedobrego. Kierownicy oddziałów zaczynają rozumieć, że można zmieniać organizację tego szpitala, że można być bardziej ukierunkowanym na pacjenta – tłumaczył dzień przed świętami w starostwie.

Normą w przypadku szpitala złotoryjskiego jest niestety pogłębianie się straty. Na koniec roku miała sięgnąć 2,2 mln zł, tak przynajmniej prognozował nowy zarząd szpitalnej spółki. – W każdym miesiącu generujemy ok. 160 tys. zł straty. To przekłada się na naszą płynność finansową. Na szczęście mamy duże zrozumienie wśród naszych kontrahentów. Ustaliliśmy sposoby spłaty naszych zaległości, więc to nie powinno destabilizować funkcjonowania szpitala. Oczywiście przy założeniu, że otrzymamy pożyczkę z powiatu. Bez wsparcia powiatu dalsza działalność szpitala będzie

zagrożona – prezes powtórzył to, co mówił już podczas poprzednich sesji.

Król, który pracuje w złotoryjskiej lecznicy od października, wyjaśniał, że układanie na nowo szpitala zaczął od szerokiej konsultacji ze wszystkimi kierownikami. – Słuchaliśmy ich uwagi. Większość z nich to niestety uwagi życzeniowe: wyremontowanie praktycznie każdego oddziału, wyposażenie w sprzęt wszystkich oddziałów... Natomiast kierownicy akceptują po jakimś czasie rozwiązania wprowadzane przez zarząd. Mają one przede wszystkim służyć lepszej organizacji pracy, a co za tym idzie – ponoszeniu mniejszych kosztów. Ale nawet jeśli zaczęliśmy myśleć wspólnie o pewnych rozwiązaniach, to sytuacja nie ulegnie znacznej poprawie od razu. Są to procesy wielomiesięczne, a nawet wieloletnie. Na razie nasza sytuacja finansowa będzie się pogarszać, będziemy generować straty – nie krył przed radą powiatu szef szpitala.

Radni pytali, co jest główną przyczyną generowania straty. – To zbieg milionów elementów. Ale na pewno opłata za dzierżawę dla powiatu generuje dużą stratę dla spółki. Płacimy ją regularnie, ale zarząd szpitala będzie wnosil do rady powiatu, żeby ta opłata została zniesiona, bo to ponad 1 mln zł

rocznie – zapowiedział Król.

## Nie ma czym ratować życia, nie ma kto ratować życia

Konsultacje z załogą to pierwsza sprawa. Druga to zakup sprzętu niezbędnego do ratowania życia: kardiomonitorem z centralą, respiratora i defibrylatorów. – To sprawa niecierpiąca zwłoki, bo tragedia jest z tym w szpitalu. Podjąłem decyzję o jak najszybszym zakupie tych urządzeń na oddziały internistyczny i dla anestezjologów – powiedział Król, który zdradził też, że przez zaniechanie poprzedniego zarządcy szpitala placówka straci ok. 300 tys. zł przy zakupie sprzętu. – W tym roku ministerstwo zdrowia ogłaszało 3 programy, z których złotoryjski szpital mógł w 100 proc. skorzystać. Chodzi o zakup urządzenia biofeedback do rehabilitacji neurologicznej za 100 tys. zł, nowego aparatu USG i kardiomonitorem. Dużo szpitali w Polsce z tej możliwości skorzystało. Ale terminy zgłaszania się były lipcu i sierpniu. Mamy pecha, bo więcej programów nie ma z ministerstwa. Będziemy musieli więc kupić za ponad 100 tys. kardiomonitorem, a wystarczyło zgłosić się i kupić je za 15 tys. zł, bo tyle wynosił wkład własny. Nasza placówka spełniała wszystkie kryteria w trzech programach.

Braki w sprzęcie są tak dotkliwie, że lecznica zdecydowała się korzystać z urządzeń do laboratorium przysyłanych przez zaprzyjaźniony z powiatem złotoryjskim niemiecki powiat Bautzen. Sprzęt został wycofany z tamtejszych placówek medycznych i za darmo przekazany Złotorii. I bardzo się u nas ponoć przydaje.

Trzecia sprawa, która wymaga natychmiastowego działania, to szkolenia. – Od kilku lat nie było żadnych szkoleń w szpitalu. Chcemy zacząć od szkolenia obowiązkowego dla całej kadry medycznej w zakresie resuscytacji i pierwszej pomocy, żeby szpital był bezpieczniejszy i żeby później, w sytuacjach ekstremalnych, nie było paniki, bo to najgorsze, co się może zdarzyć w trakcie ratowania życia – tłumaczył Król.

## O problemach z grafikami głośno nie mówmy

Prezes nie chciał natomiast mówić na sesji, przed kamerą, o problemach kadrowych, o co dopytywali radni. – Najgorszą rzeczą, które możemy robić, to mówienie o naszych problemach graficznych w tym miejscu. To sprawa wewnętrzna spółki. Mówienie o niej na sesji nie ułatwia szpitalowi rozwiązywania problemów, wręcz przeciwnie – ktoś może myśleć,

że faktycznie są problemy i wtedy postawi o wiele większe żądania finansowe przy podejmowaniu pracy. Mamy na kilka miesięcy ułożone sprawy personalne, nie ma problemów z układaniem grafiku, pacjenci mogą się czuć bezpiecznie – podkreślał szef szpitala.

Prezes zapowiedział też zmiany organizacyjne na izbie przyjęć, by rozwiązać problem z przesiadującymi tam bezdomnymi, a także zachęcał mieszkańców powiatu złotoryjskiego do szukania szerzej pomocy w naszym szpitalu jeśli chodzi o poradnie specjalistyczne, bo są w nich ponoć nieduże kolejki.

Jednym z głównych celów zarządczych, jakie otrzymałem od zarządu powiatu przy podpisaniu kontraktu, było utrzymanie funkcjonowania szpitala w tym roku w nieokrojonej formie. To się udało – pochwalił się na koniec Wiktor Król. – Kolejne cele to rozwój placówki i zapewnienie pracownikom godnych warunków pracy. Jeżeli po 28 latach pracy w rejestracji pracownica ze wszystkimi dodatkami zarabia najniższe wynagrodzenie, jakie można w Polsce mieć, to znaczy że długa droga przed nami, żeby to zmienić. Mam nadzieję, że nam się powoli to będzie udawało. Mamy wstępne wizje jak ma funkcjonować ten szpital.

(as)

# Koniec objazdu do Jeleniej Góry. Będzie następny

Most przez Kaczawę w Sędziszowej został oddany do użytku. To oznacza swobodny przejazd główną drogą ze Złotorii do Jeleniej Góry. Chwilowo – bo za kilkanaście tygodni czekają nas kolejne poważne utrudnienia i remonty w okolicach Świerzawy.

Roboty na moście (na zdjęciu), który znajduje się na drodze wojewódzkiej 328, trwały od marca 2019 roku. Obiekt przeszedł w tym czasie gruntowną przebudowę, polegającą przede wszystkim na wykonaniu płyty odciążającej. Dzięki temu uzyskał najwyższą klasę nośności A (50 t). Poprawiło się też bezpieczeństwo kierowców i pieszych, ponieważ wykonawca poszerzył jezdnię i zbudował chodnik. Most zyskał też na wyglądzie – nowe mury oporowe obłożono okładziną kamienną, a stare powierzchnie z piaskowca zostały oczyszczone i zabezpieczone.

Prace projektowe i budowlane, które były prowadzone pod nadzorem konserwatora zabytków, kosztowały w sumie 1 mln 955 tys. zł.

Kierowcy brakiem objazdów na trasie Złotoryja-Jelenia Góra nie będą się jednak cieszyć zbyt długo. Pod koniec grudnia Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu, która zarządza DW 328, ogłosiła długo wycze-

kiwany przetarg na przebudowę zrujnowanego mostu w Starej Kraśnicy, przecinającego Kaczawę zaraz za rogatkami Świerzawy. Zakres robót jest bardzo szeroki i nie ogranicza się tylko do samej przeprawy. Zabytkowy most zostanie częściowo rozebrany, a następnie otrzyma płytę odciążającą i wzmocnienia posadowień. Oprócz tego wykonawca wybuduje chodnik ze Świerzawy do Starej Kraśnicy o długości blisko 350 m i szerokości 1,5-2 m, ponad 330 m kanalizacji deszczowej i wymieni część nawierzchni asfaltowej na tym odcinku drogi.

Wiosną tego roku ruszy też przebudowa wiaduktu kolejowego na drodze wojewódzkiej 365 ze Świerzawy do Jeleniej Góry. Konstrukcja obiektu, który znajduje się między Starą Kraśnicą i Janochowem, jest w złym

stanie (m.in. spękania w filarach). Grozi mu całkowite zamknięcie, dlatego jakiś czas temu drogowcy ograniczyli tutaj ruch dwukierunkowy do wahadłowego oraz wpro-



wadzili ograniczenie tonażowe do 15 ton.

Wykonawcę remontu wiaduktu kolejowego DSDiK wyłoniła jeszcze w 2018 roku, w 2019 trwały prace projektowe. Obiekt za blisko 4 mln zł przebuduje firma Berger Bau Polska z Wrocławia. Ma na to czas do końca kwietnia 2021 r.

Natomiast w przypadku mostu i chodnika w Starej Kraśnicy przebudowa potrwa do lipca 2021 r.

Rozpoczęcie robót w obu przypadkach oznacza poważne utrudnienia dla kierowców. Zarówno wiadukt, jak i most, zostaną zamknięte na wiele miesięcy dla ruchu samochodowego. Problemy z dojazdem do stolicy powiatu złotoryjskiego będą mieli mieszkańcy Wojcieszowa. Oficjalny objazd ze Złotorii do Jeleniej Góry DSDiK poprowadzi zapewne – tak jak miało to miejsce w przypadku przebudowy mostu w Sędziszowej – przez Jawor i Bolków. Ale miejscowi kierowcy na pewno skorzystają z lokalnych dróg (gminnych i powiatowych), m.in. przez Lubiechowę.

Dodajmy jeszcze, że od kilku nastu tygodni można przejechać już po nowym moście na Skorze w Pielgrzymce, na drodze

wojewódzkiej 364 ze Złotorii do Lwówka Śląskiego. Przebudowa kosztowała ponad 3 mln zł. Stary most został zamknięty w trybie awaryjnym, czemu towarzyszyły duże perturbacje społeczne związane z uciążliwym objazdem (most łączy dwie części gminy Pielgrzymka). Walącą się konstrukcję, zgodnie z nakazem Dolnośląskiego Wojewódzkiego Inspektora Nadzoru Budowlanego, rozebrano latem 2018 r. Budowa nowej przeprawy rozpoczęła się w maju tego roku (po uzgodnieniach z konserwatorem zabytków). Obiekt jest mostem łukowym jednoprzęsłowym, żelbetowym z okładziną kamienną z piaskowca, zostały też odtworzone historyczne balustrady. Jego nośność zwiększyła się do 50 t, szerokość jezdni – do 6,50 m. Zbudowano też chodnik o szerokości 1,50 m i bariery ochronne o wysokości 1,10 m po obu stronach obiektu.

(as)

# Ochroniarze wyproszą bezdomnych z izby przyjęć

W złotoryjskim szpitalu pojawiają się pracownicy firmy ochroniarskiej. Mają się wziąć za kocujących na poczekalni bezdomnych, przez których niezbyt bezpiecznie i komfortowo czują się pacjenci izby przyjęć. Władze powiatu i nowy zarząd szpitala są zdania, że bezdomni to nie tylko zagrożenie epidemiologiczne, ale i ogromny problem wizerunkowy dla placówki. Czy niechciani goście pojedą teraz do schroniska?

Jak najszybsze rozwiązanie problemu z bezdomnymi na izbie przyjęć to jedno z zadań, jakie postawił przed nowym prezesem szpitala starosta Wiesław Świerczyński. – Wysłuchuję od ludzi w mieście, że w szpitalu jest smród, że brzydzą się dotknąć krzeseł, gdy pójdą na izbę przyjęć. Tak nie może być! Nie dość, że szpital jest cały zaniedbany, to jeszcze na izbę strach wejść. A później się dziwimy, że nie mamy pacjentów – irytuje się starosta.

Wiktor Król, szef spółki powiatowej zarządzającej szpitalem, uwagi starosty wziął sobie mocno do serca, zwłaszcza że w ostatnich tygodniach o niechlubnym problemie bezdomnych w złotoryjskim szpitalu znowu zrobiło się głośno w mediach. *Od kilku lat grupa bezdomnych „mieszka” w poczekalni izby przyjęć złotoryjskiego szpitala. Śpią tu, przygotowują posiłki, piją, zatlwiąją potrzeby fizjologiczne, kłócą się i leczą kaca. (...) Dookoła leżą ich rzędy: reklamówki, ręczniki, napoczęte słoiki z jedzeniem, podłączona do gniazdka komórka. Jeden popija piwo z puszki. Drugi uклада się z butami do drzemki na ciągu krzesełek przeznaczonych dla pacjentów. (...) Czuć zaduch, fetor niemytych ciał, brudnych ubrań. Skonsternowani chorzy, którzy przyszli po pomoc do ambulatorium – w tym kilka matek z małymi dziećmi – tłoczą się niepewnie w małym korytarzyku przed gabinetem lekarskim. Bywa gorzej: głośniejszy, tłoczniejszy, groźniejszy – pisał w grudniu portal 24legnica.pl.*

– Nie ma miejsca dla bezdomnych w szpitalu. Ale to nie pracownicy

szpitala mają rozwiązać ten problem. Nie chcemy, żeby się szarpali z bezdomnymi, bo nie są od tego. To policja powinna interweniować, jeśli ktoś zakłóca porządek i łamie prawo. Podjęliśmy działania zmierzające do powołania ochrony w szpitalu. Wybraliśmy najtańszą ofertę i na dniach podpiszemy umowę z firmą ochroniarską. Chcielibyśmy, żeby jeszcze w tym roku ochrona została wprowadzona – zapowiadał prezes Król na przedświątecznej sesji rady powiatu.

Termin był zbyt optymistyczny, bo przed nowym rokiem ochroniarzy nie udało się sprowadzić na izbę przyjęć, ale jak dowiedzieliśmy się w złotoryjskim starostwie, mieli się pojawić od 15 stycznia. – W regulaminie szpitala jest zapis, kto może przebywać na izbie przyjęć. Są to pacjenci. Jeśli ktoś nie korzysta z pomocy ambulatoryjnej, może zostać wyproszony ze szpitala. To będzie rola ochroniarzy – tłumaczy Jacek Grabowski, rzecznik prasowy starostwa.

Starosta winę za obecny stan rzeczy zrzuca na poprzedniego zarządcę szpitala i jego zaniechania. – Nie spotkałem się z taką skalą problemu przez 15 lat pracy w różnych szpitalach – przyznał z kolei podczas grudniowej sesji Wiktor Król. – Nie poczyniono wcześniej żadnych działań, więc teraz będzie bardzo trudno go rozwiązać. Ale spróbujemy. Chodzi nie tylko o wprowadzenie ochrony, ale i inne podejście do problemu ze strony pracowników, o ich większą aktywność we wzywaniu policji – tłumaczył.

## Wolą szpital niż schronisko

Teoretycznie bezdomni to problem miasta. To samorząd gminny ma zabezpieczyć im schronienie. Burmistrz Złotoryi uważa jednak, że dopóki drzwi do szpitala będą dla bezdomnych otwarte, dopóty nie będą oni skłonni do współpracy ze służbami miejskimi.

– Miasto ma podpisaną umowę ze schroniskiem dla bezdomnych. Ale nie przebijemy oferty szpitala, bo jest bardziej atrakcyjna, są tam dobre zabezpieczenia – ironizuje Robert Pawłowski, mając zapewne na myśli, że na poczekalni w izbie przyjęć nie trzeba być trzeźwym, co jest z kolei podstawowym warunkiem przy przyjęciu do schroniska. – Mamy nawet bezdomnych turystów, bo Złotoryja dzięki otwartemu szpitalowi stała się atrakcyjnym miejscem dla bezdomnych z innych miast. Proszę pokazać inny szpital w okolicy, gdzie przebywają bezdomni. Nikt sobie na to nie pozwala, nie wpuszcza ich na izbę przyjęć – podkreślał na ostatniej sesji rady miejskiej burmistrz.

Iwona Pawłus, dyrektorka Miejskiej Ośrodka Pomocy Społecznej w Złotoryi, zaznacza, że bezdomni nie są skłonni do pracy socjalnej, gdy mają otwarte drzwi w szpitalu. – Gdyby mieli utrudniony dostęp do dachu nad głową, chętniej korzystaliby ze schroniska, chętniej by z nami współpracowali, chętniej podejmowałiby też leczenie odwykowe, dzięki czemu mieliby schronienie i regularne posiłki – uważa. Z wyciągniętej przez miasto ręki korzystać jednak nie chcą – w całym roku 2019 na ok.

20 bezdomnych przebywających na terenie Złotoryi tylko 1 dał się namówić na pobyt w schronisku. Wyrzymał tam raptem 5 dni. – Można i należy ludziom pomagać. Ale jeśli ktoś nie chce, żeby mu pomóc, to sprawa jest beznadziejna – konstatuje burmistrz Pawłowski.

Ci, którzy chcieliby skorzystać ze wsparcia miasta, od początku tego roku mogą liczyć na szerszy zakres pomocy. Gmina miejska podpisała bowiem nową umowę – ze schroniskiem w Zgorzelcu, które prowadzi Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta. – Bezdomni mają tam nie tylko dach nad głową, ale również możliwość aktywizacji społeczno-zawodowej i szansę na podjęcie pracy – dodaje dyrektorka MOPS-u.

## Prysznic dla bezdomnych w szalecie?

Kilka tygodni temu w złotoryjskim ratuszu zrodził się pomysł, by w pomieszczeniach szaletu miejskiego przy ul. Kościuszki stworzyć ogólnodostępny prysznic, z którego mogliby korzystać bezdomni. Ma to być kolejna forma pomocy dla nich.

– Nie mają się gdzie w tej chwili wykąpać. Do niedawna jeszcze mogli skorzystać z łazienki w szpitalu psychiatrycznym, gdy wyrażali zgodę na leczenie odwykowe, ale otrzymaliśmy ostatnio informację, że szpital nie przyjmuje już na oddział osób ze świerzbem. Robi się z tego poważny problem higieniczny, bo ci ludzie przez swój tryb życia mają uciążliwe dolegliwości skórne. I nie mają godnych warunków, żeby przeprowadzić czynności

związane z toaletą – podkreśla Iwona Pawłus.

W sprawę zaangażował się Paweł Macuga, radny powiatu i prezes Rejonowego Przedsiębiorstwa Komunalnego. – Sprawdzamy w tej chwili, jakie są techniczne możliwości wygospodarowania w szalecie miejsca na prysznic. Szacujemy też koszty takiej przebudowy, ale prawdopodobnie nie byłyby one wysokie – twierdzi szef miejskiej spółki. – Szkoda tych ludzi. Wiele się mówi o tym, że trzeba im pomóc, a niewiele z tego wynika. Chcemy coś dla nich konkretnego zrobić, żeby mieli po prostu gdzie się umyć. Miejski prysznic działałby na tych samych zasadach co szalet miejski, czyli dostęp byłby za drobną opłatą, którą bezdomnym pokryłaby pomoc społeczna – dodaje.

Zdaniem Macugi, z takiej łaźni korzystać mogłyby zresztą nie tylko osoby bezdomne, ale i pozostali mieszkańcy, o ile mieliby taką potrzebę.

Przypomnijmy, że miasto opracowało w ubiegłym roku projekt ogrzewalni, którą chciało urządzić w sąsiedztwie MOPS-u. Miało to być miejsce, w którym w okresie zimowym bezdomni nie tylko mogliby przenocować w ciepłym pomieszczeniu, ale również wykąpać się i przebrać w czyste ubrania. Ogrzewalnię nadzorowałby pracownik zatrudniony przez miasto. Ze względu na koszty utrzymania obiektu i coraz trudniejszą sytuację budżetową związaną z ograniczaniem samorządom dochodów projekt niestety leży na razie w szufladzie.

(as)

Powiat otrzymał z Funduszu Dróg Samorządowych dotacje na poprawę stanu technicznego trzech dróg powiatowych. Pierwszy remont, w Dobkowie, już się zakończył. Nową asfaltową nawierzchnię otrzymał ponad 440-metrowy odcinek od rogatki wsi do granicy powiatów złotoryjskiego i jaworskiego (trasa w kierunku Lipy). Prace kosztowały blisko 142 tys. zł.

W grudniu rozpoczęły się 2 kolejne remonty, ale już na dużą szerszą skalę. W dolnej części Wilkowa (od skrzyżowania przy kościele do rozjazdu dróg na Sępów i Leszczynę) za ponad 1,3 mln zł budowana jest kanalizacja deszczowa i chodnik na odcinku o długości 1,1 km. Po zakończeniu tych robót na drodze będzie wylana nowa warstwa asfaltu.

Z kolei w Twardocicach remont obejmie 5-kilometrowy odcinek od skrzyżowania przy końcu Pielgrzymki (z drogą na Proboszczów) do granic powiatów złotoryjskiego i Iwóweckiego. Trasa ta jest nadmiernie wyeksploatowana, a liczne

## Bez wybojów do Twardocic

Za kilka miesięcy nowymi drogami do swych domów dojadą mieszkańcy Twardocic i Wilkowa. Ci ostatni będą też mogli przejść chodnikiem, którego do tej pory w dolnej części wsi nie było. Trwa mała ofensywa remontowa na drogach powiatu złotoryjskiego, którą starostwu umożliwiają pieniądze przekazane przez inne samorzady.

wyboje utrudniają poruszanie się pojazdów, zwłaszcza po opadach deszczu, gdy zastoiska wód w zagłębieniach jezdni oraz na poboczach stwarzają niebezpieczeństwo dla ruchu samochodowego i pieszego (droga nie posiada chodnika). Prace będą polegały na odbudowie nawierzchni, utwardzeniu poboczy, remoncie przepustów i rowów. Dzięki temu jezdnia ma być lepiej odwodniona. Projekt zakłada również przebudowę skrzyżowania w Pielgrzymce, zjazdów na drogi gminne i budowę zatok autobusowych na przystankach.

W obu przypadkach Powiatowy Zarząd Dróg przekazał już teren budowy wykonawcom. W Twardocicach przed świętami rozpoczęło

się równanie poboczny. Remonty mają być zrealizowane do końca czerwca tego roku.

– Drogi w Twardocicach i w Wilkowie nie będą wyłączone z użytkowania na czas remontu. Ruch pojazdów będzie zamykany tylko okresowo, na czas wylewania nowego asfaltu, ale będziemy się starali, by utrudnienia trwały jak najkrócej – mówi Andrzej Jakubowski, szef PZD.

Remonty trzech dróg mają kosztować łącznie ok. 3,8 mln zł. Połowę kosztów pokryje dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych. Pozostała część to wkład własny powiatu złotoryjskiego. Opłaca go ze swoich środków budżetowych gmina, na



terenie których leżą modernizowane odcinki dróg (Świerzawa, Złotoryja i Pielgrzymka). Tylko dzięki takim porozumieniom z samorządami gminnymi złotoryjskie starostwo jest w stanie realizować w ostatnich latach remonty, bo kasa powiatu w dziale „inwestycje drogowe” świeci pustkami.

– Prowadzimy też rozmowy z

nadleśnictwem o możliwościach współpracy przy finansowaniu remontów niektórych dróg powiatowych. Chodzi o odcinki biegnące przez lasy, które są wykorzystywane przy gospodarce leśnej i wywożeniu drewna – zdradza starosta Wiesław Świerczyński.

Zarząd powiatu chciałby zremontować ze środków FDS kolejnych 15 km dróg powiatowych. Kilka miesięcy temu złożył 6 wniosków na odcinki w Kozowie, Nowej Wsi Grodzkiej, Wilkowie-Osiedlu, a także pomiędzy Wojcieszowem i Podgórkami oraz między Radziechowem i Olszanicą.

– Na liście rezerwowej znalazł się I etap remontu drogi w Nowej Wsi Grodzkiej. Pozostałe projekty zostały odrzucone, bez podania przyczyn – dodaje Jakubowski. Powiat zamierza się starać o dofinansowanie na odrzucone wnioski w kolejnym naborze ogłoszonym w ramach FDS, prawdopodobnie w kwietniu.

(as)

# Ptasia grypa zbiera żniwo - ptactwo domowe w powiecie złotoryjskim do wybicia

**Zagłada drobiu w trzech wsiach powiatu złotoryjskiego! W Brochocinie w gminie Zagrodno oraz w Podolanach i Kwiatowie w gminie wiejskiej Złotoryi wszystkie ptaki trzeba będzie wybić ze względu na ptasią gripę, która została wykryta po sąsiedzku, w Strupicach. Kilkanaście innych miejscowości w okolicy Złotoryi znalazło się w strefie zagrożenia i są pod obserwacją.**

Przypomnijmy: w piątek 17 stycznia służby weterynaryjne powiatu legnickiego postawił na nogi masowy pomór drobiu

niania się ptasiej grypy.

Z kolei w promieniu 10 km od miejsca wystąpienia epidemii wyznaczony został obszar zagrożony. W naszym powiecie obejmuje on następujące miejscowości: Jadowisin, Łukaszów, Modlikowice, Wojciechów oraz Zagrodno, a także Brennik, Ernestynów, Gierałtowice, Kopacz, Kozów, Lubiatów, Nową Wieś Złotoryjską, Pyskowice, Rokitnicę, Rzymówkę,

obszarze służby weterynaryjne zalecają hodowcom drobiu pilne obserwowanie, czy epidemia się nie rozprzestrzeniła. Drób należy utrzymywać pod zadaszeniem, bez dostępu do naturalnych zbiorników wodnych, uniemożliwiając kontakt drobiu domowego z dzikim ptactwem. Pojenie i karmienie powinno się odbywać w zabezpieczonych przed zakażeniem pomieszczeniach.

Na stronie złotoryjskiego starostwa czytamy zapewnienie, że ptasia grypa H5N8 nie przenosi się na człowieka. Wirus ginie w temperaturze ok. 70 stopni Celsjusza, więc obróbka termiczna sprawia, że drób i jajka stają się całkowicie bezpieczne do spożycia.

(as)



we wsi Strupice (gm. Chojnów). Próbkę przesłano do Państwowego Instytutu Weterynaryjnego w Puławach, który zdiagnozował wirusa H5N8, wywołującego tzw. ptasią gripę.

Strupice są położone zaledwie 2 km od granic powiatu złotoryjskiego, dlatego starosta Wiesław Świerczyński zwołał w ostatni poniedziałek sztab kryzysowy z udziałem wójtów gmin bezpośrednio narażonych (Zagrodno i Złotoryja), powiatowego komendanta policji, zastępcy komendanta powiatowego PSP, powiatowego inspektora sanitarnego, kierownika Powiatowego Zarządu Dróg oraz powiatowego lekarza weterynarii, który poinformował o dotychczas podjętych przez służby weterynaryjne działaniach w związku z ujawnieniem wirusa w Strupicach.

– Ostateczny kształt bioasekuracji zostanie określony decyzją wojewody po posiedzeniu Wojewódzkiego Sztabu Kryzysowego. W tej chwili mamy wyznaczony obszar zapowietrzony w promieniu ok. 3 km od centrum pomoru. W powiecie złotoryjskim do bezwzględnej eutanazji przewidziano drób z gospodarstw w Brochocinie, Podolanach i w kolonii Kwiatów – mówi starosta Świerczyński. To oznacza, że w tych trzech wsiach wszystkie ptaki zostaną wybite niezależnie od tego, czy mają oznaki choroby czy też nie. Ma to ograniczyć ryzyko rozprzestrze-

Wyskok i Wysocko. W tym

## Uwaga hodowcy drobiu!

W celu ochrony stad drobiu przed zachorowaniem na wysoce zjadliwą gripę ptaków należy ograniczyć możliwość przeniesienia wirusa z dzikiego ptactwa, szczególnie migrującego ptactwa wodnego, na drób domowy. Wirus może też być przeniesiony z innego zarażonego stada drobiu.

W tym celu należy:

- utrzymywać kaczki i gęsi oddzielone od innych gatunków drobiu,
- nie utrzymywać drobiu na wolnym powietrzu, chyba że:
  - drób jest chroniony przed kontaktem z dzikim ptactwem i jego odchodami za pomocą sieci, dachów, poziomych tkanin lub innych odpowiednich środków zapobiegających temu kontaktowi;
  - drób jest karmiony i pojony w zamkniętym pomieszczeniu lub w miejscu osłoniętym, które w dostateczny sposób uniemożliwia dostęp dzikiego ptactwa i tym samym zapobiega kontaktowi dzikiego ptactwa z pokarmem lub wodą przeznaczonymi dla drobiu.

Należy zachować zasady bioasekuracji, tzn. wyłożyć maty dezynfekcyjne, używać obuwia ochronnego przeznaczonego wyłącznie do obsługi drobiu, stosować odzież ochronną, każdorazowo przy wejściu i wyjściu na teren, gdzie przebywa drób, odkażać ręce i obuwie ochronne.

Zabrania się:

- korzystać ze zbiorników wodnych znajdujących się na wolnym powietrzu w celach związanych z hodowlą drobiu,
- poić drobiu wodą pochodzącą ze zbiorników wód powierzchniowych, do których może mieć dostęp dzikie ptactwo,
- gromadzić drobiu i innych ptaków żyjących w niewoli na targach, pokazach, wystawach i imprezach kulturalnych.

**Powiatowy Lekarz Weterynarii w Złotoryi  
lek. wet. Tomasz Orzłowski**

# Awantura o

1 stycznia ulice Wojska Polskiego, Sienkiewicza, Staszica, części ich zimowe utrzymanie i remonty, więc poszło na wojnę z sejmikiem o śnieższe ustalenia dotyczące budowy ronda.

Przypomnijmy: pod koniec listopada 2019 r. sejmik województwa dolnośląskiego podjął uchwałę o przekazaniu powiatowi złotoryjskiemu dwóch odcinków dróg wojewódzkich w Złotoryi i okolicy. Jednym z nich jest ponad 4-kilometrowy fragment DW 328 od skrzyżowania ulic Chojnowskiej i Legnickiej poprzez Staszica i Wojska Polskiego do Jerzmanic-Zdroju (do rozgałęzienia tras na Jelenią Górę i Lwówek Śl.). Drugi to odcinek DW 363 na ul. Zagrodzieńskiej – od granic miasta do skrzyżowania z ul. Grunwaldzką. Przy ich przekazaniu Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu skorzystała z mechanizmu kaskadowego, zapisanego w ustawie o drogach publicznych. Umożliwia on zarządcom dróg wojewódzkich i powiatowych przekazywanie niższej dróg otrzymanych od zarządcy dróg wyższej kategorii, pozwala im też na przekazanie swoich dróg zarządcy dróg niższej kategorii. Po stosownych uzgodnieniach.

Powiat złotoryjski nie chce jednak od województwa ul. Zagrodzieńskiej, bo konieczne są tam natychmiastowe inwestycje. Na skarpie, którą prowadzi zjazd do miasta, wali się mur oporowy. W starostwie nikt nie wierzy, że subwencja drogowa od państwa wystarczy na jej remont. A kasa powiatu na inwestycje drogowe świeci pustkami. Z kolei w przypadku ciągu Legnicka-Staszica-Wojska Polskiego starosta Wiesław Świerczyński obawia się, że rozjeżdżą ją tiry poruszające się tranzytem przez miasto. Zwraca przy tym uwagę, że w naszym powiecie nie został oddany żaden nowy odcinek drogi wojewódzkiej, który pozwoliłby na zastosowanie mechanizmu kaskadowego przekazywania dróg niższym samorządom. – Nie ma obwodnicy Złotoryi i nie zapowiada się, żeby szybko powstała, więc na drodze, którą nam przekazano, ruch się wcale nie zmniejszy i będzie ona ulegać degradacji. Skąd środki na jej późniejszy remont? – pyta starosta.

**Bo „po dobroci” samorzady nie chcieli...**

Leszek Loch, dyrektor DSDiK, nie widzi jednak żadnych nieprawidłowości w kaskadowym przekazaniu głównej drogi przez Złotoryję powiatowi. Twierdzi, że DSDiK może kaskadowo przekazać dowolną drogę wojewódzką w obszarze swojego zarządzania, czyli w granicach administracyjnych województwa, i dodaje, że

podobnie może zrobić zarządca dróg powiatowych ze swoimi drogami. – Ustawa nie ogranicza możliwości kaskadowego przekazania drogi tylko do przypadku zastąpienia jej nową drogą, otrzymaną od zarządcy drogi wyższej kategorii. Nie warunkuje też przekazania drogi w granicach tego samego powiatu, w którym zlokalizowana jest nowa droga wojewódzka – podkreśla.

Loch twierdzi, że nowe przebiegi dróg wojewódzkich 328 i 363 były uzgadniane z samorządami powiatu, miasta i gminy Złotoryi w latach 2017-2019. DSDiK wskazywała odcinki, które nie będą pełniły funkcji dróg wojewódzkich w zamian za przejście przez samorząd województwa dróg powiatowych nr 2614D w Jerzmanicach-Zdroju i 2615D w Nowej Wsi Złotoryjskiej. Te dwie ostatnie województwo przejęło odpowiednio 1 stycznia 2018 r. oraz 1 stycznia 2019 r. jako nowe przebiegi DW 328 i 363.

– W tym samym czasie dla uzgodnionego nowego układu drogowego miasto Złotoryja zobowiązało się do przejścia wskazanych wcześniej odcinków dróg 328 i 363 w zasób swojej sieci drogowej. Odpowiednie uchwały rady powiatu złotoryjskiego, rady miejskiej w Złotoryi oraz rady gminy Złotoryja nie zostały jednak podjęte – wyjaśnia Loch.

Ostatecznie miasto na zamianę się nie zdecydowało i nie przejęło dróg z własnej woli. Zdaniem szefa DSDiK, burmistrz Złotoryi nie wywiązał się ze składanych deklaracji co do przejścia odcinków DW 328 i DW 363, więc – jak tłumaczy dalej – „dla dopełnienia zobowiązań wynikających z ustalonych i zaakceptowanych przez samorzady docelowych przebiegów dróg koniecznym stało się podjęcie przez sejmik województwa dolnośląskiego uchwał o kaskadowym przekazaniu dróg”. – Powiat powinien uchwałą pozbawić kategorii drogi powiatowej właściwe odcinki dróg 363 i 328 i te z mocy prawa stałyby się drogami gminnymi, czyli w zarządzie miasta Złotoryja i gminy wiejskiej Złotoryja – pisze dyrektor w mailu przesłanym do naszej redakcji.

**Miał być remont skarpy, ale brakło kasy**

Dlaczego wbrew wcześniejszym uzgodnieniom miasto nie zdecydowało się przejąć dobrowolnie dróg wojewódzkich? Robert Pawłowski przyznaje, że rozmawiał z DSDiK i zarządem województwa od ponad 2 lat o ich przekazaniu. – Od po-

# drogi: powiat idzie do sądu

ć Legnickiej oraz pl. Reymonta i ul. Zagrodzieńska straciły status drogi wojewódzkiej. Przejął je powiat złotoryjski. Starostwo nie ma jednak pieniędzy na utrzymanie województwa dolnośląskiego i zaskarżyło uchwały o przekazaniu dróg do sądu administracyjnego. Mimo zmiany właściciela nie zmieniły się wcz-

czętku jednak sygnalizowaliśmy, że warunkiem dobrowolnego przejścia dróg jest doprowadzenie ich do odpowiedniego stanu technicznego. Chodziło przede wszystkim o remont pofałdowanej nawierzchni ul. Stanisława Staszica oraz grożącego katastrofą budowlaną muru oporowego podtrzymującego skarpy przy ul. Zagrodzieńskiej, tuż przy budynku Grunwaldzka 1. Każdy, kto jeździ ul. Staszica widzi, jaki jest stan tej drogi i na pewno nie jest to wina ruchu lokalnego, lecz ciężkich transportów tranzytowych. Z kolei remont muru na Zagrodzieńskiej jest wyceniony na ponad 700 tys. zł. Jeżeli do tego dodać perturbacje z naszą obwodnicą, to wciskanie dzisiaj powiatowi tych dróg uważam, delikatnie rzecz ujmując, za niestosowne. Przypomnę tylko, że pieniądze z obwodnicy dla „bogatej” Złotoryi zostały przesunięte do „biednego” Wrocławia. Może się mylę, ale chyba nie tak powinny wyglądać relacje pomiędzy jednostkami samorządowymi – nie owijają w bawełnę burmistrz Złotoryi.

Dyrektor Loch przyznaje, że o remontach w uzgodnieniach była mowa i że droga 328 w latach 2016-2017 została gruntownie wyremontowana. – DSDiK zadeklarowała przeprowadzenie częściowych prac remontowych na ul. Staszica, o które Urząd Miejski w Złotoryi poprosił przy rozpoczęciu prac nad przekazaniem dróg. Po ich przeprowadzeniu samorząd miejski miał podjąć uchwałę o przyjęciu tych dróg w swój zarząd. Dysponujemy dokumentami potwierdzającymi nasze stanowisko. Zakres prac został ustalony przez obie strony i prace te zostały przez nas wykonane. W pierwszej połowie 2018 r. w ramach naszych kompetencji wykonaliśmy naprawy częściowe masą bitumiczną na ul. Staszica na odcinku od stacji paliw Orleń do sygnalizacji świetlnej na skrzyżowaniu z ul. Krzywoustego. Wbudowaliśmy tu blisko 160 ton masy bitumicznej, co pozwoliło na poprawę nawierzchni na powierzchni 1200 m kw. – pisze

szeff DSDiK. – Niestety, miejscowi radni uzgodnionej uchwały nie podjęli, a tym samym miasto nie wywiązało się ze swoich zobowiązań. W dalszej kolejności przedstawiciele UM Złotoryja zażądali przeprowadzenia kolej-

go wykonać, bo... zabrakło jej pieniędzy.

– Przejęte w 2018 i 2019 przez samorząd województwa drogi powiatowe nr 2614D i nr 2615D są w bardzo złym stanie technicznym, a ich dostosowanie do warunków

nymi Samorządowcami. – Chcąc walczyć z sejmikiem. I tak tę walkę na dłuższą metę przegramy, wizerunkowo. Droga, jak powstanie obwodnica i tak musi przejść pod powiat, a później pod miasto. Zamiast się cieszyć z tego i szukać rozwiązań pozytywnych, to chcecie bić pianę w sądzie. Wszystko od siebie odpychamy, boimy się odpowiedzialności – tłumaczył swoje stanowisko Olszanicki.

## Drogi nie ma, ale pieniądze na budowę ronda są

Przypomnijmy: jeszcze w marcu 2017 r. miasto zawarło porozumienie z DSDiK na budowę ronda. Dotyczyło ono powierzenia do realizacji gminie miejskiej Złotoryi zadania własnego województwa dolnośląskiego pn. „Przebudowa skrzyżowania pl. Reymonta w Złotoryi w ciągu drogi wojewódzkiej nr 328” w zakresie opracowania dokumentacji projektowej i realizacji robót budowlanych. Oba samorzady miały pokryć po 50 proc. kosztów inwestycji. Co w obecnej sytuacji z tą inwestycją? Dyrektor Loch zapewnia, że mimo przekazania swoich dróg DSDiK nie zamierza wycofywać się z zawartych porozumień.

– Uchwała sejmiku województwa dolnośląskiego w sprawie przekazania gminie miejskiej Złotoryja pomocy finansowej została pozbawiona podstaw prawnych. W związku z tym do złożonego projektu uchwały sejmiku zarząd województwa wniósł autopoprawkę, która kieruje pomoc finansową dla obecnego zarządcy tych dróg, czyli zarządu powiatu złotoryjskiego – tłumaczy szef DSDiK. – W chwili utraty kategorii drogi wojewódzkiej droga 328 stała się drogą kategorii powiatowej. Powiat, z którym województwo nie ma porozumienia o wspólnej realizacji zadań na tej drodze, nie zdecydował się na dalsze „kaskadowe” jej przekazanie gminie. Droga nadal będzie więc drogą powiatową do czasu rozstrzygnięcia przez właściwy sąd. W takim stanie prawnym województwo dolnośląskie (DSDiK) nie ma mechanizmu prawnego umożliwiającego finansowanie zadania realizowanego przez

miasto na własności powiatu. Realizacją zadania musi zająć się powiat, otrzymując wsparcie miasta i województwa, lub należy poszukać innej formy prawnej – dodaje dyrektor.

– Mamy informację z Wrocławia, że pieniądze na rondo zostaną przekazane z województwa do powiatu, a my prześlemy je miastu. Najprawdopodobniej więc podpiszemy 2 porozumienia: z DSDiK i z miastem – mówi z kolei starosta Świerczyński.

## Nie ma kaskady, nie będzie piaskarek

Co jednak z zimowym utrzymaniem przekazanych dróg? Na sesji przed świętami starosta zapewnił, że jest dogadany z szefem DSDiK i województwo weźmie na siebie zimowe utrzymanie w tym roku. Jeszcze 31 grudnia dyrektor Loch pisał do starosty, że do czasu dalszego przekazania przez starostwo dróg wojewódzkich (ok. 1 miesiąca) będzie je utrzymywać zimą na dotychczasowych zasadach.

Tyle że po podjęciu przez radę powiatu uchwał skarżących DSDiK zmieniło podejście o 180 stopni 8 stycznia, dzień po nadzwyczajnej sesji, z Wrocławia przyszło drugie pismo. Tym razem dyrektor informował, że wydatkowanie środków budżetu województwa dolnośląskiego na zadania własne powiatu bez zawarcia stosowanych porozumień nie jest możliwe, ponieważ... rada powiatu nie zdecydowała się na dalsze kaskadowe przekazanie dróg.

Niewykluczone jednak, że ciąg ulic Legnicka-Staszica-Wojska Polskiego dalej odśnieżać będzie DSDiK, gdyby zaatakowała zima. – Zanim rozstrzygniemy przetarg na zimowe utrzymanie, skończy się zima, więc lepiej, żeby ewentualnym odśnieżaniem zajęło się DSDiK, oczywiście jeśli warunki finansowe takiego rozwiązania byłyby dla nas korzystne. Bo jak to będzie wyglądało, gdy piaskarka dojedzie Legnicką do skrzyżowania z Chojnowską i dalej nie pojedzie? To sytuacja kuriozalna, co powiedzą mieszkańcy? Zgodnie z prawem, do momentu rozstrzygnięcia sądowego droga przekazana przez województwo jest nasza – irytuje się starosta.

Wypada się nam tylko cieszyć, że zima taka łagodna w tym roku. Bo przez tę całą „proceduralną zawieruchę” już byśmy pewnie stali w korkach pod Staszica.

(as)



nych prac remontowych, na co już nie mogliśmy się zgodzić. Ostatecznie drogi zostały przekazane kaskadowo – dodaje.

Złotoryjski ratusz widzi sprawę remontu ul. Staszica inaczej. Miejscy urzędnicy uważają, że to DSDiK nie wywiązało się z zobowiązań i że ulica została jedynie polatana, a umawiali się na remont generalny. – Jeszcze latem zeszłego roku DSDiK prowadziło rozmowy z właścicielami sieci pod jezdnią na temat remontu, więc plan był inny – podkreśla Jacek Janiak, naczelnik Wydziału Architektury Geodezji i Rozwoju Miasta w UM. – Z pewnością też była mowa o tym, że DSDiK bierze na siebie remont skarpy na Zagrodzieńskiej, bo to poważna inwestycja.

O tym, że w sprawie skarpy ratusz może mieć rację, świadczy zresztą fragment maila od Leszka Locha. „Jeśli chodzi o ul. Zagrodzieńską, DSDiK przygotowała dokumentację projektową na potrzeby budowy muru oporowego (odebraliśmy ją w połowie ubiegłego roku), ale inwestycja ta musiała zostać przesunięta na lata następne ze względu na duże zaangażowanie środków w 2019 r. na inne zadania. Dokumentację tę jesteśmy gotowi przekazać miastu i – jeśli samorząd będzie tym zainteresowany – chętnie podejmiemy na ten temat rozmowy” – czytamy. Słowem: DSDiK przygotowała się do remontu szacowanego na 700-800 tys. zł, ale nie zdążyła

technicznych stawianych dla dróg wojewódzkich będzie wymagało dużo wyższych nakładów finansowych niż wskazana naprawa fragmentu murów – odpowiada dyrektor Loch.

## Nadzwyczajna sesja w starostwie

DSDiK zakładało, że powiat – na zasadzie kaskady – w ciągu miesiąca przekaże byle drogi wojewódzkie niżej, czyli miastu i gminie Złotoryi. Władze powiatu stanęły jednak okoniem i po szeregu konsultacji zdecydowały się na zaskarżenie uchwał sejmiku do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego we Wrocławiu. Starostwo uważa m.in., że naruszają one przepisy ustawy o drogach publicznych, gdyż przekazane odcinki nadal odpowiadają definicji dróg wojewódzkich i takimi pozostają, a sejmik bezzasadnie przyjął, że ze względu na wybudowanie ekspresówek S3 i S5 nie spełniają już wymogów techniczno-funkcjonalnych stawianych trasom wojewódzkim.

Na nadzwyczajnej sesji rady powiatu, którą zwołano na 7 stycznia, uchwały ze skargami do WSA zostały przegłosowane 11 głosami. Przeciw opowiedziało się 4 radnych z klubu PiS: Anna Melska, Bożena Czernatowicz, Władysław Grocki i Lech Olszanicki. Nie wypadło im inaczej, bo w sejmiku dolnośląskim PiS współzrządzi obecnie z Bezparyj-

# „Wsypał” go adres zostawiony w śmieciach

Straż miejska ustaliła autora jednego z dzikich wysypisk ujawnionych na początku stycznia przy drodze polnej na staw osadowy. W górze śmieci sprawca zostawił plik dokumentów, które doprowadziły funkcjonariuszy do jego drzwi. Skąd pochodziły odpady na drugim nielegalnym wysypisku?

Służby miejskie zaalarmowały zdjęcia, które na portalu społecznościowym udostępnił mieszkaniec spacerujący w tej okolicy. Pierwsze dzikie wysypisko znajduje się na końcu ul. Polnej, w lesie. Ustalenie sprawcy zaśmiecenia nie sprawiło strażnikom miejskim większego problemu, m.in. dzięki kopertom z adresem, które znaleźli w stosie odpadów. Wprawdzie sprawca wyciął z nich imię i nazwisko, ale pozostawił... ulicę i numer domu. W śmieciach znajdowały się zresztą inne dokumenty z danymi osobowymi tego samego mieszkańca ul. Brzozowej, m.in. wyroki sądowe i protokoły z przesłuchań policji. Na wysypisku były też odpady niebezpieczne, m.in. zużyte strzykawki. Do tego plastikowe wiadra, butelki, ubrania czy folie.

Strażnicy rozmawiali z matką mężczyzny podejrzanego o zaśmiecenie. Miał się zgłosić do piątku 10 stycznia do komendy, by złożyć wyjaśnienia, a wysypisko miało być uprzątnięte. Sprawca nie pojawił się u strażników do wtorku 14 stycznia, a śmieci zostały tam gdzie je wysypał.

– Osoby, które łamią w ten sposób prawo, nie mogą czuć się bezkarnie. Kierujemy w tej sprawie wnio-

sek do sądu o ukaranie. Gdyby się zgłosił, groziłby mu mandat do 500 zł. W sądzie kara będzie prawdopodobnie wyższa – zaznacza Jan Pomykała, komendant straży miejskiej.

– Wciąż dziwi takie zachowanie ludzi, że chce im się tłuc po dziurach kilka kilometrów, żeby pozbyć się nielegalnie śmieci, narażając się przy tym na grzywnę. A wystarczy przecież zawieźć wszystko do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych, który nawet

większą ilość odpadów z gospodarstw domowych przyjmuje nieodpłatnie. Przypominam jeszcze raz: znajduje się przy oczyszczalni ścieków na pl. Sprzymierzeńców – dodaje Grzegorz Nowodyła, naczelnik Wydziału Gospodarki Odpadami w Urzędzie Miejskim w Złotoryi.

Teren, na którym zostało ujawnione dzikie wysypisko, należy do gminy miejskiej. Kiedyś

za starym drewnianym płotem któryś z pszczelarzy ustawiał pasiekę. Pszczół od jakiegoś czasu już nie ma, za to miejsce stało się popularne wśród niechlujów i amatorów nielegalnego wysy-



pywania odpadów. W promieniu kilkudziesięciu metrów na trawie widać śmieci, m.in. papiery, w tym przelewy do ZUS-u wypełnione na nazwisko i PESEL znanego w mieście handlarza częściami samochodowymi. Pod skarpą stoi zniszczony kontener, w którym pełno jest elementów samochodowych: zderzaków, siedzeń, plastików z tapicerki. Część strawił już ogień, który prawdopodobnie został tu podłożony

celowo. Ślady pożaru doskonale widać na szerniałych i wygiętych ścianach kontenera.

Drugie dzikie wysypisko znajdowało się na pograniczu miasta i gminy – na bocznej polnej drodze odchodzącej od ul. Władysława Broniewskiego (na wysokości krzyża) w kierunku stawu osadowego. Spacerowicze natrafili tutaj m.in. na kilka plastikowych wiader, z których na drogę została wylana farba. Początkowo nie wskazywało, że udało się ustalić, skąd pochodzą odpady, ale po ich dokładnym rozgarnięciu pracownicy UM i straży znaleźli dowód wydania okularów z 2007 r. Trop prowadził do Kozowa. Na miejscu okazało się jednak, że osoba widniejąca na dokumencie od optyka nie żyje od kilku lat, a dom stoi pusty.

– Prawdopodobnie ktoś sprzątał garaż lub piwnicę i pozbył się wszystkiego, co zalegało przez lata. Było tego tyle, że musiał to przywieźć na przyczepce – przypuszcza komendant. Usunięciem wysypiska zajął się Urząd Gminy w Złotoryi.

Droga gruntowa łącząca ulice Polną i Broniewskiego, bie-

gnąca nad Górką Mieszczańską, to ulubione miejsce śmieciarzy pozbywających się nielegalnie odpadów. Można by ją nawet określić mianem „alei dzikich wysypisk”, bo to tutaj trafia się najczęściej na stosy śmieci. Oprócz dwóch opisanych wyżej wysypisk strażnicy miejscy i pracownicy ratusza znaleźli jeszcze wzdłuż drogi kilka innych zaśmieconych w mniejszym stopniu miejsc. Trafili na przykład na wiszącą na krzakach piankę do pływania.

Drogą biegnie granica między miastem i gminą wiejską. Można wjechać na nią samochodem, bo nie obowiązuje zakaz ruchu, tak jak pod Wilkołakiem. Z czego, jak się okazuje, mieszkańcy korzystają. Zarówno ci z miasta, którzy mają dostęp do PSZOK-u, jak i ci z okolicznych wiosek należących do gminy, którzy – w przeciwieństwie do złotoryjan – na złotoryjski PSZOK wstępu nie mają. Niektórzy z nich, jak widać, gdy mają większą ilość śmieci po sprzątnięciu garażu, wywożą je po prostu w pole. W zależności od tego, po której stronie granicznej drogi odpady wysypią, zaśmiecają miasto lub gminę.

(as)

## Dzieci udekorowały choinkę odpadami

Da się zrobić bombkę choinkową z żarówki, butelki PET i czy plastikowych nakrętek? Da, i to całkiem zgrabnie, co pokazał konkurs na ekologiczną ozdobę świąteczną zorganizowany przez złotoryjski ratusz. Prac było sporo, bo kilkadziesiąt. Wszystkie wiszą na choince w magistracie. Rywalizacja ekologiczna jest już rozstrzygnięta.

Wyobraźni i pomysłów złotoryjskim dzieciom nie brakuje. Potrafią zrobić coś pięknego z niczego, a właściwie z tego, co miało trafić na śmietnik. Korki z butelek po winie? Może być z nich reniferek. Stara gąbka, guziki i słomki do napojów? Przydadzą się do zrobienia

choinki. Kubek po jogurcie to świetny materiał na bombkę choinkową. A z szyszek da się przecież złożyć aniołka... Ciekawych patentów jest więcej, co widać na zdjęciach opublikowanych na naszym portalu.

Na konkurs organizowany po raz pierwszy przez Wydział

Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Złotoryi wpłynęło 36 prac. Przygotowały je dzieci w wieku od 2 do 9 lat. Tuż przed świętami pracownicy WGO zawiesili ekologiczne cacka na choince stojącej w reprezentacyjnej sali ratusza. Z pewnością nie umknęła ona uwadze tych, którzy

śledzili w internecie relację z sesji budżetowej.

Nagrody z rąk burmistrza Roberta Pawłowskiego, jego zastępcy Pawła Kuliga oraz naczelnika Wydziału Gospodarki Odpadami Grzegorza Nowodyły odebrało 36 dzieci. Wszystkie nagrodzono za zajęcie pierwszego miejsca.

Są to: Lena Syrowiec (Przedszkole Kangurek), Klara Gallas, Hanna Ciarkowska, Ignacy Posadowski, Milena Adamiec, Anna Pawłowska, Franciszek Szczepański (wszyscy z przedszkola Pępek Świata), Mikołaj Kuruc, Malwina Kurasz, Jan Syrowiec, Szymon Zielewski, Michał Zielewski (wszyscy z Przedszkola Miejskiego nr 2 w Złotoryi), Emilia Gudź, Szymon Zbadyński, Jagoda Pawlus, Ka-



rolina Borkowska, Hanna Pupko, Laura Rybińska, Sebastian Rybiński, Milena Ozimińska, Dawid Nowodyła (wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Złotoryi), Małgorzata Wiewiórska, Julia Cykman, Aleksandra Kuczyńska, Emilia Szczecina, Daria Łukasiewicz, Hanna Biedak, Aleksandra Rajczakowska, Nadia Kulik, Alan Paszkiewicz, Kaja Kozłowska, Maja Koprowska, Kacper Grubczyński, Amelia Staryś, Nikola Bober, Nadia Matusiak (wszyscy ze Szkoły Podstawowej nr 3 w Złotoryi).

(as)



# Z serc popłynęło ponad 100 tysięcy

Złotoryjska Orkiestra do portu przybiła z rekordową sumą 103 796 zł i 66 gr. To pierwsza tak wysoka kwota w historii miasta, która w porównaniu z rokiem ubiegłym jest o ponad 20 tysięcy większa.

30 osób ze złotoryjskiego sztabu przez kilka miesięcy pracowało, aby tegoroczny finałowy dzień Orkiestry był niezapomniany dla złotoryjan. – Myślę, że nam się to udało. Staraliśmy się zrealizować wszystko to, co zaplanowaliśmy. Wchodząc na pokład 28. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, wyruszyliśmy w niesamowitą podróż. Jako kapitan statku dziękuję mojej załodze, wszystkim wolontariuszom oraz każdemu z osobna, kto włączył się w tę akcję. To był niesamowity dzień i mamy niesamowity wynik.

Zapewne mogliśmy zrobić coś jeszcze lepiej, ale wszystko zrobiliśmy najlepiej jak potrafiliśmy. Złotoryja bezpiecznie dotarła do brzegu z rekordowym wynikiem – mówi Paulina Zagata, szefowa sztabu złotoryjskiej Orkiestry.

Na rekordowy wynik składa się m.in. 52 854,42 zł zebranych w puszkach przez 63 wolontariuszy,

5245,95 zł ze sprzedaży niezliczonych kilogramów ciast czy 11 645 zł z licytacji (same wpłaty gotówkowe), na której padały zawrotne sumy, jak chociażby ta za tort sprzedany za 750 zł czy złoty



wisiorek w kształcie serduszka, który poszedł za 700 zł. Wszystkie te kwoty przyczyniły się do wyniku, który pierwszy raz od 14 lat WOŚP-u w Złotoryi przekroczył 100 tysięcy złotych.

Nowością, która okazała się strzałem w dziesiątkę, była możliwość płacenia kartą płatniczą. – Wiele osób z tego skorzysta-

ło. Zdarzało się, że ktoś chciał wrzucić coś do puszek, ale nie miał przy sobie gotówki. Wtedy właśnie płacił kartą – mówi Paweł Zabłotny, wolontariusz, który był odpowiedzialny za jedyny terminal płatniczy na Orkiestrze. W sumie transakcji za jego pomocą wykonano na kwotę 8316 zł.

Finał Orkiestry to także m.in. występy sceniczne, nauka udzielania pierwszej pomocy przez strażaków, koncerty zespołów muzycznych, animacje dla dzieci czy „Hawaje w środku zimy”, w których uczestniczyło 10 morsów, w tym 7-letnia Ola.

Kilka dni wcześniej w dwóch szkołach podstawowych w naszym mieście Paweł Zabłotny i Fabryka Urodzin zorganizowali dla dzieci festyn charytatywny. Uczniowie „jedyńki” zasilili konto WOŚP-u kwotą 2925 zł, zaś „trójki” 7314 zł. Oprócz tego Szkoła Podstawowa nr 3 w Złotoryi zorganizowała kiermasz ciast i tostów oraz loterię fantową. Dzięki tej akcji zebrała dodatkowo blisko 2153 zł i 2 euro.

Sobotni bieg „Policz się z cuczyczą” to dodatkowa kwota dla WOŚP-u w wysokości 470 zł.

Wszystkie te kwoty złożyły się na sumę blisko 104 tys. zł zebranych w Złotoryi.

W tym roku WOŚP zbiera środki na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia i zdrowia dzieci potrzebujących różnego rodzaju operacji.

(imp)



## W powiecie zagrali z dużym sercem

30 022 zł i 21 gr zebrano podczas tegorocznej Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Wojcieszowie. Kwotą 18 636,20 zł może pochwalić się Świerzawa, natomiast w Pielgrzymce zbierano 7010 zł.

Wojcieszów granic rozpoczął już w sobotę od akcji oddawania krwi. Natomiast finałowy dzień wypełniony był atrakcjami przygotowanymi dla mieszkańców.

– Na wszystkich czekało bardzo urozmaicone menu. Obok grilla, grochówki i ciast mieliśmy również nowość, jaką były pierogi – mówi szefowa sztabu w Wojcieszowie, Paulina Bujak-Bomok. Oprócz licznych występów m.in. lokalnych zespołów Wojcieszowianie oraz Miłek, pokazów zumbi czy występów wojcieszowskiego kabaretu Czarna Rozpacz, można było skorzystać z fotobudki. Odmową popularnością cieszyła się licytacja, podczas której można było nabyć rozmaite rzeczy, w tym vouchery do lokalnych firm czy wykonane przez członków sztabu w Wojcieszowie anioły.

– Wśród licytacji pojawił się także baton Grzesiek, który został wylicytowany za 250 zł – dodaje zadowolona z wyniku Orkiestry pani Paulina.

W przeliczeniu zebranej kwoty na jednego mieszkańca w Wojcieszowie padł kolejny rekord – 8 zł i 50 gr.

Pielgrzymka kwstowała na rzecz Orkiestry już od piątku. To wtedy odbył się 28. finał WOŚP w Szkole Podstawowej w Pielgrzymce, zorganizowany przez dyrektorkę szkoły Laurę Ogonowską i pedagogkę Agnieszkę Kot. W placówce odbyła się loteria fantowa i kiermasz ciast.

(imp)



## Ile wrzucił przeciętny złotoryjanin?

Złotoryja podczas Wielkiej Orkiestry bije na głowę okoliczne miasta powiatowe w przeliczeniu pieniędzy na... głowę właśnie. Biorąc pod uwagę liczbę mieszkańców i zebraną kwotę, jesteśmy rekordzistami szczodrości, przynajmniej w naszej części Dolnego Śląska. Brawo my!

Gdyby każdy mieszkaniec Złotoryi wrzucił do skarbonki Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy przysłowiową złotówkę, moglibyśmy się pochwalić wynikiem 15 tys. zł (niespełna). Takie sumy notowaliśmy w naszym mieście, ale wiele lat temu. Teraz Złotoryja zbiera kilka razy tyle. W ostatnią niedzielę wsparliśmy największą akcją charytatywną w naszym kraju kwotą blisko 104 tys. zł. To oznacza, że przeciętny złotoryjanin podarował WOŚP-owi aż 7 zł.

Jak na naszym tle wypadają okoliczne miasta powiatowe? Nie tak hojnie. Wg dostępnych obecnie danych, stosunkowo najlepiej w tym zestawieniu prezentują się Jelenia Góra i Bolesławiec, które w przeliczeniu na jednego mieszkańca zebrały po 5,5 zł. W Lwówku Śląskim średnia to 4,5 zł, w Jaworze – 3,5 zł. A miasta zagłębia miedziowego? Legnica – 2,5 zł, Lubin – 2 zł, Polkowice – 2 zł, Głogów – 2,5 zł.

Złotoryjanie nie zwalniają tempa, bo ten zwyczajowy trend obserwujemy już od kilku lat. Ewidentnie lubimy dawać pieniądze na akcję Jurka Owsiaaka. To ciekawe, biorąc pod uwagę, że nasze miasto nie należy przecież wcale do najbogatszych w regionie, zwłaszcza na tle niektórych ośrodków miejskich w sąsiedztwie.

Ale jak widać, prawdziwe bogactwo Złotoryi drzemie nie w portfelach, lecz w sercach mieszkańców...

(as)



Kino Aurum  nazywo [wkinach.pl](http://wkinach.pl)

**GISELLE**  
CHOREOGRAFIA BATMANSKY | MUSICA ADAM

20 LUTEGO GODZ. 18:00

BILETY 25 ZŁ (ULGOWY), 30 ZŁ (NORMALNY)  
BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 20 ZŁ

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA  
OD PIĄTKU DO WTORUKU OD GODZ. 16:00



KINO AURUM ZAPRASZA  
**ANDRÉ RIEU**  
70 LAT MŁODOŚCI

29 LUTEGO GODZ. 18:00

BILETY 25 ZŁ (ULGOWY), 30 ZŁ (NORMALNY)  
BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 20 ZŁ

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA  
OD PIĄTKU DO WTORUKU OD GODZ. 16:00

Kino Aurum  



**VERMEER I MUZYKA**  
*Sztuka miłości i odpoczynku*

23 STYCZNIA - GODZ. 18:00

 Kino Aurum 

BILETY 25 ZŁ (ULGOWY), 30 ZŁ (NORMALNY)  
BILETY GRUPOWE (MIN. 10 OSÓB) 20 ZŁ

PRZEDSPRZEDAŻ BILETÓW W KASIE KINA  
OD PIĄTKU DO WTORUKU OD GODZ. 16:00

 [nazywo.wkinach.pl](http://nazywo.wkinach.pl)

## Z pedagogicznych zbiorów

BIBLIOTEKA PEDAGOGICZNA, ul. Szkolna 1, tel. 76 878 36 61,  
e-mail: [zlotoryja@dbp.wroc.pl](mailto:zlotoryja@dbp.wroc.pl), [www.dbp.wroc.pl/zlotoryja](http://www.dbp.wroc.pl/zlotoryja).  
Czynna – poniedziałek: 9-15, wtorek-piątek: 12-17.

● Heath Chip, Heath Dan, Pstryk. *Jak zmieniać, żeby zmienić* – „Pstryk” to poradnik o tym, jak zmieniać. Bez względu na to, czy zamierzasz tylko uporządkować biurko, czy zmienić świat. Nie wahaj się, to łatwe. Pstryk i już. Z książki dowiesz się: jak dzięki sześciu prostym zasadom jeden lekarz uratował życie stu tysięcy pacjentów, jak grupę nierozgarniętych pierwszaków zmienić w klasę bystrych uczniów, jak stos rękawic roboczych pomógł w zaoszczędzeniu tysięcy dolarów i co najważniejsze – jak zmienić swoje życie. Bracia Chip i Dan Heath to konsultanci, trenerzy i autorzy bestsellerowych książek, które przetłumaczono na blisko 30 języków. Doradzali takim firmom jak Microsoft czy Nike. A teraz doradzają nam, jak z powodzeniem dokonywać zmian w naszym domu, w pracy i w życiu.

## Z bibliotecznej półki

MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w ZŁOTORYI, ul. S. Żeromskiego 2,  
59-500 Złotoryja, tel. 76 878 33 28  
e-mail: [biblioteka@mbp.zlotoryja.pl](mailto:biblioteka@mbp.zlotoryja.pl), adres internetowy: [mbp.zlotoryja.pl](http://mbp.zlotoryja.pl)

Miejska Biblioteka Publiczna w Złotoryi  
w dniach 10.02.2020-21.02.2020  
zaprasza dzieci w wieku szkolnym na  
FERIE W BIBLIOTECE PRZYGODY W STUMILOWYM LESIE.

Zajęcia od poniedziałku do piątku w godzinach 13-15.

### ● TYDZIEŃ I

10.02.2020 – poniedziałek – Witajcie w Stumilowym Lesie  
11.02.2020 – wtorek – Smacznie, zdrowo, kolorowo, czyli w ogródku Królika  
12.02.2020 – środa – Dzień Bezpiecznego Internetu  
13.02.2020 – czwartek – Przemądrzała Sowa garść konkursów chowa  
14.02.2020 – piątek – Świat w różowych barwach – Walentynki u Prosiaczka

### ● TYDZIEŃ II

17.02.2020 – poniedziałek – To rodzinne podobieństwo – Kangurzyca i Maleństwo  
18.02.2020 – wtorek – Zaprasza na pogaduchy kumpel wszystkich – Kłapouchy  
19.02.2020 – środa – Bryknę tu i bryknę tam, bo z Tygrysiem radę dam  
20.02.2020 – czwartek – Małe „co nieco” z Kubusiem Puchatkiem  
21.02.2020 – piątek – Ferii zimowych minął czas, zatem żegnamy Stumilowy Las

WSTĘP WOLNY



## Rozkład godzin pracy aptek ogólnodostępnych prowadzonych na terenie powiatu złotoryjskiego w lutym 2020 r.

Dzień miesiąca	Apteka pełniąca dyżur (nazwa, adres, nr telefonu)	
	niedziele i święta oraz inne dni wolne od godz. 8:00 do 21:00	w porze nocnej, w danym miesiącu, w następujących dniach od godz. 21:00 do 8:00
1		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
2	Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50	Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
3		Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82
4		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
5		Apteka „Centrum Zdrowia”, ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
6		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
7		Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87
8		Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja
9	Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01	Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49
10		Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
11		Apteka „POD ARNIKĄ” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
12		Apteka „POD ŻŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04
13		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
14		Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
15		Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
16	Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82	Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
17		Apteka „Centrum Zdrowia”, ul. Staromiejska 2 59-500 Złotoryja, 76/750-01-52
18		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
19		Apteka „CENTRUM”, ul. Rynek 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-36-87
20		Apteka „DBAM O ZDROWIE”, ul. Hoża 11, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-70-01
21		Apteka „SŁONECZNA”, Pl. Reymonta 8a 59-500 Złotoryja
22		Apteka „NOVA NAD ZALEWEM”, ul. Kaczawska 2a, 59-500 Złotoryja, 723 222 342
23	Apteka „NOVA”, ul. Wojska Polskiego 4a 59-500 Złotoryja, 76/878-15-49	Apteka „POD ARNIKĄ” pl. Jana Matejki 11 59-500 Złotoryja, 76/878- 35-15
24		Apteka „POD ŻŁOTĄ WAGĄ”, ul. J. Piłsudskiego 27, 59-500 Złotoryja 76/878-31-04
25		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25
26		Apteka „VITA”, ul. Rynek 6/1, 59-500 Złotoryja, 76/878-51-50
27		Apteka „WIESIOLEK”, Pl. Wolności 11, 59-540 Świerzawa, 75/713-46-96
28		Apteka „ZDROWIE”, ul. Bolesława Chrobrego 95, 59-550 Wojcieszów, 75/712-52-82
29		Apteka „ZDRÓJ”, ul. Kaczawska 7, 59-500 Złotoryja, 76/ 878-40-25

## Złotoryja ze strefami bez papierosów?

Do Rady Miejskiej w Złotoryi wpłynęła petycja o utworzenie stref wolnych od palenia. Czy w naszym mieście, oprócz prawnie określonych miejsc zabraniających palenia, powstaną wkrótce nowe?

Petycja o ustanowienie „stref wolnych od dymu tytoniowego, pary z papierosów elektronicznych i substancji uwalnianych za pomocą nowatorskiego wyrobu tytoniowego” wpłynęła także do 5 innych rad gminnych naszego powiatu (w Złotoryi, Zagrodnie, Pielgrzymce, Świerzawie i Wojciszowie).

Wnioskodawca pisma, Kacper Pawłowski, uzasadnienie rozpoczyna od powszechnego problemu niskiej jakości powietrza oraz zwiększenia świadomości ludzi na temat smogu i prawa do czystego powietrza. Zaznacza, że palenie wyrobów tytoniowych w otwartej przestrzeni jest również szkodliwe dla zdrowia. W petycji czytamy, że „palenie bierne jest uważane za bardziej szkodliwe od palenia czynnego. W dodatku o ile palacz czynny sam z pełną świadomością podejmuje decyzję o tym, że chce w swoim otoczeniu pogorszyć jakość powietrza i liczy

się z następstwami zdrowotnymi, o tyle osoby przebywające w jego pobliżu mogą wcale tego nie chcieć (...)”.

Petycja nie wskazuje konkretnych miejsc, w których miałyby powstać owe strefy wolne od palenia, pozostawiając tę kwestię do dyskusji i konsultacji społecznych. „Otwartym pozostaje określenie miejsc w gminie, w których należałoby utworzyć takie strefy. Na pewno w pierwszej kolejności należy rozważyć wszelkie obiekty sportowe, rekreacyjne, w tym boiska, alejki, parki, być może ściśle centra miejscowości” – czytamy.

W Polsce mamy prawnie uregulowane miejsca, gdzie obowiązuje zakaz palenia, są to m.in. przystanki autobusowe czy miejsca przeznaczone do zabaw dzieci.

Rada Miejska w Złotoryi jak i pozostałe rady na rozpoznanie petycji mają 3 miesiące od daty jej wniesienia.

(imp)

## Kolejki w starostwie

1 stycznia 2020 roku weszły w życie przepisy wprowadzające kary pieniężne w wysokości od 200 do 1000 zł dla zapominalskich kierowców.

Kary będą obowiązywały w przypadku niedopełnienia obowiązku zawiadomienia starosty w terminie nieprzekraczającym 30 dni o nabyciu lub zbyciu pojazdu oraz w przypadku niezarejestrowania pojazdu używanego sprowadzonego z terytorium państwa członkowskiego Unii Europejskiej w terminie 30 dni od dnia jego sprowadzenia.

Niedawno pisaliśmy na naszym portalu o zmniejszających się kolejkach w wydziale komunikacji starostwa powiatowego, dzięki

wprowadzeniu tam elektronicznego systemu kolejkowego. Zapowiedź dotkliwych kar znacznie tę sytuację zmieniła. Powiększyły się nie tylko fizyczne kolejki. – Jeszcze niedawno petenci mogli się rejestrować za pomocą elektronicznego systemu maksymalnie 3 dni do przodu. Niedawno zwiększyliśmy liczbę dni do 7 i już teraz nie ma wolnych miejsc – mówi kierownik wydziału komunikacji Arkadiusz Kobylarz.

(ms)

## Pokaz talentu młodych piłkarzy

W Chocianowie odbył się turniej O Puchar Prezesa Dolnośląskiego Związku Piłki Nożnej w kategoriach U12 i U11. W pierwszej z nich zwyciężyli złotoryjanie.

W turnieju wzięły udział najlepsze drużyny z podokręgu Legnica. Zawodnicy Górnika Złotoryja, po zwycięstwie nad Miedzią Legnica, Górnikiem Polkowice, Konfekssem Legnica, Górnikiem Lubin i remisie z Iskrą Kochlice zdobyli 1. miejsce i uzyskali przepustkę na dolnośląskie eliminacje pucharu prezesa PZPN Zbigniewa Bońka.

Skład zwycięskiej drużyny: Adam Łąbędzki, Kacper Stanow-

ski, Grzegorz Kowalski, Szymon Przydryga, Krystian Konwa, Błażej Kobza, Jakub Krzysiek, Marcel Szymczyk i Jakub Koczaj.

Bardzo dobrze turniej rozpoczęli zawodnicy w kategorii U11, którzy o zwycięstwo walczyli niemal do ostatniej kolejki. Niestety decydujący mecz przegrali z Miedzią Legnica, co w ostateczności dało zawodnikom Górnika Złotoryja 3. miejsce. Warto zaznaczyć, że po drodze nasi młodzi piłkarze

## Złotoryjanin szuka „bliźniaka genetycznego”. By żyć

Pan Sylwester i jego rodzina proszą złotoryjan, by w jak największej liczbie zarejestrowali się w bazie dawców szpiku. On sam potrzebuje jak najszybszego przeszczepu komórek krwiotwórczych. Wielka akcja rejestracyjna zaplanowana jest w Złotoryi w pierwszy weekend lutego.

Sylwester Świtalski ma 40 lat. Pochodzi ze Świerzawy, mieszka z rodziną w Złotoryi. Jeszcze do niedawna cieszył się zdrowym życiem. Pracował zawodowo, wędkował, zwiedzał z córkami Dolny Śląsk. Ale 2 miesiące temu poważnie zachorował. Z ciężką anginą i siniakami, które pojawiły się na całym ciele, trafił do szpitala. Po dwóch tygodniach usłyszał druzgocącą diagnozę: aplazja szpiku. Obecnie przebywa w szpitalu, gdzie ma przetaczane płytki krwi i przyjmuje antybiotyki. Pilnie jednak potrzebuje przeszczepu szpiku kostnego. Będzie żył tylko pod warunkiem, że znajdzie się jego „bliźniak genetyczny”, czyli potencjalny dawca – człowiek z bardzo podobnymi komórkami macierzystymi.

Bliźniaka”, który podaruje panu Sylwestrowi część siebie, szuka Fundacja DMKS. To największy ośrodek dawców krwiotwórczych komórek macierzystych w Polsce. Za 2 tygodnie organizuje w naszym mieście zakrojoną na szeroką skalę dwudniową akcję rejestracyjną. W sobotę i niedzielę 1 i 2 lutego w kilku miejscach Złotoryi (złotoryjski ośrodek kultury, hala „Tęcza” i parafia św. Jadwigi) oraz w Świerzawie (Centrum Kultury, Sportu i Turystyki) będzie można przekazać swój materiał genetyczny i zarejestrować się w bazie DMKS dla pana Sylwka i dla innych chorych. Akcja, która będzie prowadzona w godz. od 9 do 17, ma pomóc w znalezieniu potencjalnych dawców krwiotwórczych komórek macierzystych. Wspiera ją m.in. Urząd Miejski w Złotoryi

i jednostki podległe.

– Znalezienie „bliźniaka genetycznego” nie jest proste, ale na pewno jest możliwe. Naszej



jak pacjent chorujący na nowotwór krwi. Dochodzi wówczas do pobrania komórek i przeszczepienia ich pacjentowi.

Jednak prawdopodobieństwo znalezienia niespokrewnionego dawcy jest bardzo niskie i wynosi od 1 na 20 000 do 1 na kilka milionów. Jednak im więcej potencjalnych dawców w bazie, tym większe szansa na ratunek dla chorego. Dlatego rodzinie chorego złotoryjanina i fundacji zależy na zarejestrowaniu jak największej liczby osób, co zwiększy szanse na podjęcie skutecznej terapii zarówno w przypadku Sylwestra Świtalskiego, jak i innych chorych na nowotwory krwi.

– Rejestracja jest bezbolesna i bezpłatna. Wystarczy na nią poświęcić ok. 10 minut, chyba każdego na tyle stać. Te 10 minut może uratować komuś życie – dodaje Leszek Lewandowski.

fundacji udało się to już 7,5 tys. razy – podkreśla Leszek Lewandowski, koordynator ds. rekrutacji dawców w DKMS.

Rejestracja składa się z 3 etapów: wywiadu medycznego, wypełnienia formularza i pobrania wymazu z jamy ustnej. Tych kilka kroków nie oznacza jeszcze, że zostajemy dawcą. Materiał genetyczny musi być przebadany i trafi do bazy danych. Dawcą stajemy się dopiero wtedy, gdy okaże się, że mamy takie same cechy tkankowe

Pan Sylwek ma jedno marzenie: wrócić do rodziny i do domu. Pamiętajmy, że możemy mu w tym pomóc – już w pierwszy weekend lutego.

Wg danych DMKS, w Złotoryi zarejestrowanych jest 769 osób, z czego 3 zostały rzeczywistymi dawcami.

(as)

## Złotoryjanin w kadrze i sukces jego trenera

Koniec ubiegłego roku przyniósł świetną informację dla złotoryjskiego środowiska sportowego. Jakub Serok, trenujący na co dzień w Sportowej Akademii Taekwon-do Złotoryja, znalazł się na liście powołanych do kadry narodowej taekwon-do na rok bieżący.

Wyróżnienie jest wynikiem dobrych startów w 2019 roku, a szczególnie w listopadowym Mazovia Masters Cup w Ciechanowie, gdzie przegrał jedynie w walce finałowej z kolegą z reprezentacji.

Najważniejszymi startami dla polskiej reprezentacji w 2020 roku będą majowe XXXV mistrzostwa Europy w Bratysławie oraz VIII puchar świata w Koper (Słowenia).

Koniec minionego roku był bardzo intensywny ze względu na centralny egzamin na stopnie

mistrzowskie, który odbył się w Lublinie. W egzaminie, oprócz Seroka, udział wziął trener Karol Forgiel. Po trwających ponad 3 godziny egzaminach obaj uzyskali promocję na wyższe stopnie. Jakub Serok II dan (kilka dni temu został ponownie wybrany przez internautów sportowcem roku Złotoryi), Karol Forgiel IV dan. Dla trenera złotoryjan egzamin był kluczowym, ponieważ znalazł się w elitarnej grupie 100 osób, którzy uzyskali stopień IV dan w całej historii polskiego taekwon-do.

(reds)

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych zabudowanych, przeznaczonych do oddania w najem w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych najemców na czas od 1.01.2020 r. do 31.12.2020 r. – wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.9.2020 z dnia 14.01.2020 r., oraz wykaz nieruchomości gruntowych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w trybie bezprzetargowym na rzecz dotychczasowych dzierżawców na czas od 1.01.2020 r. do 31.12.2020 r. – wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryja nr 0050.10.2020 z dnia 14.01.2020 r.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że**

**18 lutego 2020 r. o godz. 10:30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 328/2 o powierzchni 0,0812 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie nieregularnym, zbliżonym do trapeza.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna (w odległości 45 metrów), energia elektryczna (w odległości 25 metrów).

Cena nieruchomości: 115 989 zł brutto (94 300 zł netto plus 21 689 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1200 zł.

Wadium: 12 000 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na [www.zlotoryja.pl](http://www.zlotoryja.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że**

**18 lutego 2020 r. o godz. 13:30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 166/49 o powierzchni 0,1311 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna (w odległości 95 metrów), energia elektryczna (w odległości 15 metrów).

Cena nieruchomości: 175 521 zł brutto (142 700 zł netto plus 32 821 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1800 zł.

Wadium: 18 000 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na [www.zlotoryja.pl](http://www.zlotoryja.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Złotoryi**

**o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu znajdującego się w obrębie 8 i 2 miasta Złotoryi, ograniczonego ulicami Jerzmanicką, Wojska Polskiego, Bolesława Krzywoustego i Lubelską**

Na podstawie art. 17 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 1945, ze zm.) oraz na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz.U. z 2018 r., poz. 2081, ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską w Złotoryi uchwały nr 0007.XI.87.2019 z dnia 26 września 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu znajdującego się w obrębie 8 i 2 miasta Złotoryi, ograniczonego ulicami Jerzmanicką, Wojska Polskiego, Bolesława Krzywoustego i Lubelską.

Jednocześnie zawiadamiam o przystąpieniu do przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dotyczącej projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla terenu znajdującego się w obrębie 8 i 2 miasta Złotoryi, ograniczonego ulicami Jerzmanicką, Wojska Polskiego, Bolesława Krzywoustego i Lubelską.

Zainteresowani mogą składać wnioski do wyżej wymienionego projektu planu miejscowego oraz do strategicznej oceny oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie do Burmistrza Miasta Złotoryi na adres: Urząd Miejski w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, 59-500 Złotoryja, w terminie 21 dni od dnia ukazania się niniejszego ogłoszenia.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

**OGŁOSZENIE Burmistrza Miasta Złotoryi**

**o przystąpieniu do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Złotoryi**

Na podstawie art. 11 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2018, poz. 1945, ze zm.) i na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1, 3 i 4 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2018 r., poz. 2081, ze zm.) zawiadamiam o podjęciu przez Radę Miejską Złotoryi uchwały nr 0007.IX.67.2019 z dnia 27 czerwca 2019 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta Złotoryi oraz uchwały nr 0007.XII.99.2019 z dnia 24 października 2019 r. i uchwały nr 0007.XIV.129.2019 z dnia 19 grudnia 2019 r. w sprawie zmiany powyższej uchwały.

Zainteresowani mogą składać wnioski dotyczące zmiany studium i prognozy oddziaływania na środowisko.

Wnioski należy składać na piśmie w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, 59-500 Złotoryja, w terminie do dnia 28 lutego 2020 r.

Wniosek powinien zawierać nazwisko, imię, nazwę i adres wnioskodawcy, przedmiot wniosku oraz oznaczenie nieruchomości, której dotyczy.

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że**

**18 lutego 2020 r. o godz. 10:30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 328/3 o pow. 0,0780 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna (w odległości 70 metrów), energia elektryczna (w odległości 45 metrów).

Cena nieruchomości: 111 376,50 zł brutto (90 550 zł netto plus 20 826,50 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1200 zł.

Wadium: 12 000 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8:00-15:00.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na [www.zlotoryja.pl](http://www.zlotoryja.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że**

**25 lutego 2020 r. o godz. 11:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi (sala nr 11, I piętro) odbędzie się I nieograniczony przetarg ustny na dzierżawę części nieruchomości gruntowej niezabudowanej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013487/8.

Położenie i opis nieruchomości: część nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej geodezyjnie jako działka nr 27/3 o powierzchni 1,4423 ha, położonej w obrębie 1 miasta Złotoryi.

Oznaczenie wg ewidencji gruntów i budynków: Ps/PsIV – 1,1330 ha, Ps/PsIII – 0,0318 ha, R/RIVa – 0,1239 ha, Lz – 0,1536 ha.

Przeznaczenie w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Złotoryi: niezainwestowane tereny rolne (R) i leśne (ZL) – do zachowania.

Wywoławcza stawka czynszu dzierżawnego: 178,58 zł brutto.

Minimalna wysokość postąpienia: 10,00 zł.

Wadium: 30,00 zł do 20 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050. Na dowodzie wpłaty wadium należy wpisać: przetarg działka nr 27/3.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 27), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na [www.zlotoryja.pl](http://www.zlotoryja.pl) w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych niezabudowanych przeznaczonych do oddania w dzierżawę w drodze nieograniczonego przetargu ustnego. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.11.2020 z dnia 14 stycznia 2020 r.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**



Centrum Aktywizacji Zawodowej w Złotoryi  
poszukuje dla swoich klientów  
kandydatów na następujące stanowiska pracy:



**OFERTY PRACY ZAREJESTROWANE  
W POWIATOWYM URZĘDZIE PRACY W ZŁOTORYI**

- frezer ● fryzjer damsko-męski
- kierowca autobusu ● kierowca mechanik
- kierowca-operator koparko-ładowarki
- kierowca samochodu dostawczego
- malarz-szpachlarz ● monter
- operator urządzeń technologicznych
- operator żurawia wieżowego ● piekarsz
- pomoc kuchenna ● pracownik budowlany
- pracownik gospodarczy
- pracownik informacji turystycznej
- pracownik porządkowy ● robotnik gospodarczy
- rzeźnik-wędliniarz
- specjalista ds. poligrafii-informatyk
- sprzedawca
- ślusarz ● technik informatyk

Oferty pracy realizowane są na bieżąco, w związku z tym umieszczone powyżej oferty w dniu wydania gazety mogą ulec dezaktualizacji. Informacje na temat ofert można uzyskać telefonicznie pod numerem telefonu 76 877 92 00 lub osobiście w Powiatowym Urzędzie Pracy w Złotoryi, al. Miła 18, pok. 21. Wszelkie pytania dotyczące ofert można kierować także na adres e-mail: [wrlz@praca.gov.pl](mailto:wrlz@praca.gov.pl). Tel.: sekretariat 76 877 92 01, fax 76 877 92 02.

**OGŁOSZENIA DROBNE**

● Kupię każdy ciągnik Ursus i inne oraz każdy sprzęt rolniczy. Tel. 602 811 423.

● Cyklinowanie, solidnie + schody. Tel. 697 143 799.

**To miejsce czeka  
na Twoją reklamę**

**GABINET KARDIOLOGICZNY**  
lek. med. Urszula Maciejak,  
kardiolog MCZ Lubin

**PRZYJMUJE:**

poniedziałek 15-18,  
czwartek 15-18

**Złotoryja, ul. Śląska 12,**  
tel. 604 160 836  
USG serca, brzucha, tarczycy

**FOTOGRAFIA CYFROWA**

**Roman Szpala**

Złotoryja, ul. J. Słowackiego 5

tel. 504 018 336

szpalaroman@gmail.com

☐ Zdjęcia do dokumentów (kolorowe i czarno-białe)

☐ Odbitki z wszelkich nośników cyfrowych (plyt CD, kart pamięci, itp.)

☐ Zdjęcia z filmów amatorskich

☐ Retusz i reprodukcja starych fotografii

☐ Filmy, ramki, albumy, baterie.

**BURMISTRZ MIASTA  
ZŁOTORYI ogłasza, że  
18 lutego 2020 r. o godz. 12:00  
w Urzędzie Miejskim  
w Złotoryi (sala nr 11, I piętro)  
odbędzie się II nieograniczony  
przetarg ustny na sprzedaż  
nieruchomości gruntowej  
niezabudowanej położonej w  
Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta:  
LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 166/37 o powierzchni 0,0936 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryja w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta. Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna (w odległości 130 metrów), energia elektryczna (w odległości 115 metrów).

Cena nieruchomości: 125 337 zł brutto (101 900 zł netto plus 23 437 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1300 zł.

Wadium: 13 000 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi  
Robert Pawłowski**

**PROTEZOWNIA**

technik dentystyczny  
**Wiesław Sobieszek**

✓ protezy ✓ korony ✓ mosty  
✓ ekspresowa naprawa  
protez zębowych

Tel. 76 878 35 91,  
606 744 898.

**GABINET NEUROLOGICZNY**  
**Andrzej Maciejak**

specjalista neurolog

**PRZYJMUJE**

we wtorki od godz. 15 do 18  
w środy od 15 do 18

● badania USG – Duplex  
doppler naczyń (tętnicznych, żylnych)  
**Złotoryja, ul. Śląska 12,**  
tel. 76 878 10 30, 602 174 473

**Gabinet**

**Stomatologiczny**

Złotoryja, ul. Nad Zalewem 16 A

**lek. stomatolog**

**Anna Sobieszek**

**przyjmuje:** poniedziałek, wtorek,  
czwartek 14-19, środa 9-14

✓ odbudowa zębów

✓ nowoczesne wypełnienia

✓ protezy szkieletowe

✓ korony ✓ mosty:

tradycyjne, porcelanowe

✓ bezpłatne przeglądy

i porady

✓ ekspresowa naprawa

protez

**Tel. 76 878 14 74**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że  
18 lutego 2020 r. o godz. 12:30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi  
(sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg  
ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej  
położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 166/45 o powierzchni 0,0900 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa (w odległości 165 metrów), kanalizacja sanitarna (w odległości 95 metrów), energia elektryczna (w odległości 30 metrów).

Cena nieruchomości: 120 478,50 zł brutto (97 950 zł netto plus 22 528,50 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1250 zł.

Wadium: 12 500 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że  
18 lutego 2020 r. o godz. 13:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi  
(sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg  
ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej  
położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 166/46 o powierzchni 0,0976 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa (w odległości 185 metrów), kanalizacja sanitarna (w odległości 95 metrów), energia elektryczna (w odległości 45 metrów).

Cena nieruchomości: 130 687,50 zł brutto (106 250 zł netto plus 24 437,50 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1400 zł.

Wadium: 14 000 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych zabudowanych garażami przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych dzierżawców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.293.2019 z dnia 20 grudnia 2019 r.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**Niepubliczne Przedszkole  
Terapeutyczne w Chojnowie  
przyjmie do pracy  
nauczyciela  
wychowania  
przedszkolnego**

**Adres:**

**Niepubliczne Przedszkole  
Terapeutyczne  
w Chojnowie, ul. Drzymały 4  
59-225 Chojnów  
telefon: 600 020 168**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że  
18 lutego 2020 r. o godz. 11:30 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi  
(sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg ustny  
na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej  
położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 166/36 o powierzchni 0,0918 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryja w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna (w odległości 105 metrów), energia elektryczna (w odległości 90 metrów).

Cena nieruchomości: 122 877 zł brutto (99 900 zł netto plus 22 977 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1250 zł.

Wadium: 12 500 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**BURMISTRZ MIASTA ZŁOTORYI ogłasza, że  
18 lutego 2020 r. o godz. 11:00 w Urzędzie Miejskim w Złotoryi  
(sala nr 11, I piętro) odbędzie się II nieograniczony przetarg  
ustny na sprzedaż nieruchomości gruntowej niezabudowanej  
położonej w Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej**

Księga wieczysta: LE1Z/00013471/3.

Położenie i opis nieruchomości: nieruchomość gruntowa niezabudowana oznaczona geodezyjnie jako działka nr 166/35 o powierzchni 0,0984 ha, położona w obrębie 6 miasta Złotoryi w okolicy ul. Wiejskiej w odległości 1000 m od ścisłego centrum miasta. Działka o kształcie regularnym, prostokąta.

Uzbrojenie terenu: sieć wodociągowa i kanalizacja sanitarna (w odległości 85 metrów), energia elektryczna (w odległości 70 metrów).

Cena nieruchomości: 131 733 zł brutto (107 100 zł netto plus 24 633 zł – 23% VAT).

Minimalna wysokość postąpienia: 1350 zł.

Wadium: 13 500 zł do 13 lutego 2020 r. przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Złotoryi, Powiatowy Bank Spółdzielczy w Złotoryi, nr rachunku: 83-8658-0009-0000-3506-2000-0050.

Wszelkie informacje dotyczące przetargu można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Złotoryi, pl. Orłąt Lwowskich 1, pok. 4 lub pok. 2 (tel. 76 877 91 20 lub 76 877 91 26), w dni robocze w godzinach 8-15.

Pełną treść ogłoszenia zamieszczono na www.zlotoryja.pl w Biuletynie Informacji Publicznej oraz wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Złotoryi przy pl. Orłąt Lwowskich 1.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

**OGŁOSZENIE**

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 2204, ze zm.) Burmistrz Miasta Złotoryi informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego został wywieszony wykaz lokali mieszkalnych przeznaczonych do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz dotychczasowych najemców. Wykaz ten stanowi załącznik nr 1 do zarządzenia Burmistrza Miasta Złotoryi nr 0050.12.2020 z dnia 15 stycznia 2020 r.

**Burmistrz Miasta Złotoryi Robert Pawłowski**

## ŚNIEŻKA I FANTASTYCZNA SIÓDEMKA

Kompletnie zaskakująca, nieprzewidywalna i czarująca humorem nowa wersja ulubionej bajki wszystkich pokoleń o Królowej Śnieżce i siedmiu krasnoludkach. Przygotujcie się na przewrotną przygodę z wielkim przesłaniem o tym, że prawdziwe piękno tkwi w nas samych i nie jest tym, czym wydaje się na pierwszy rzut oka. Jednym z twórców tej animowanej komedii jest Jin Kim – specjalista mający na swoim koncie pracę przy superprodukcjach: „Wielka szóstka”, „Zwierzogród”, „Zapłatanii” czy „Kraina Łodu II”, a oprawą muzyczną zajął się Geoff Zanelli – autor ścieżki dźwiękowej do widowiska „Piraci z Karaibów: Zemsta Salazara”.

**Gatunek:** animacja. **Produkcja:** Korea Płd.

**Premiera:** 24.01.2020. **Czas trwania:** 93 min.

**Reżyser:** Sung-ho Hong, Moo-Hyun Jang, Young Sik Uhm.

**Dni seansów:** 24-28.01 i 31.01-03.02.



## TAJNI I FAJNI

„Tajni i fajni” to animowana komedia, której akcja toczy się w świecie międzynarodowych szpiegów najwyższej klasy. Superagent Lance Sterling i naukowiec Walter Beckett są niemal dokładnymi przeciwieństwami. Lance jest pewny siebie, elegancki i obyty. Walter natomiast nie jest zbyt kontaktowy, ale nadrabia to sprytem i inwencją, wynajdując niesamowite gadżety, które Lance wykorzystuje podczas swych niezwykłych misji. Wydarzenia przybierają nieoczekiwany obrót, gdy Walter i Lance odkrywają, że dziwnym zrzędzeniem losu muszą polegać na sobie w całkiem nowy sposób. A jeśli ta niedobra para nie sprawdzi się jako zgrany duet, cały świat znajdzie się w niebezpieczeństwie...

**Gatunek:** animacja. **Produkcja:** USA.

**Premiera:** 10.01.2020. **Czas trwania:** 102 min.

**Reżyser:** Nick Bruno i Troy Quane.

**Dni seansów:** 24-28.01 i 31.01-03.02.



## GORĄCY TEMAT

Film przedstawia elektryzujący temat kobiet, które rzuciły wyzwanie najpotężniejszym mężczyznom świata. Historia skandalu z Rogerem Ailesem, która wstrząsnęła światem i zapoczątkowała ruch #METOO. Produkcja od dłuższego czasu uznawana jest za jednego z głównych pretendentów do najważniejszych nagród. Niezwykle istotny, głośny i wszechobecny społecznie problem + gwiazdorska obsada + uznany reżyser + scenarzysta z Oscarem na koncie za „Big Short”.

**Gatunek:** dramat. **Produkcja:** USA.

**Premiera:** 17.01.2020. **Czas trwania:** 108 min.

**Reżyser:** Jay Roach. **Obsada:** Charlize Theron, Nicole Kidman, Margot Robbie, Allison Janney, Kate McKinnon, Ashley Greene, Connie Britton, John Lithgow, Malcolm McDowell, Mark Duplass.

**Dni seansów:** 24-28.01.



## THE GRUDGE. KLĄTWA

To oryginalnie japoński kultowy już horror (Ju-On), który doczekał się dziesięciu (!) kontynuacji oraz amerykańskiego remake'a w 2004 roku. Wspomniana „Klątwa” z 2004 jest uważana za jeden z najlepszych amerykańskich remake'ów klasycznych azjatyckich horrorów. Akcja filmu osadzona będzie w 2004 roku, czyli w tym samym czasie fabularnym, co starsza produkcja. Opowiadać będzie historię policjantki prowadzącej śledztwo związane z pewnym domostwem. Ten watek przeplatać się będzie z dwoma innymi, rozgrywanymi się w nieco innych czasach.

**Gatunek:** horror. **Produkcja:** USA.

**Premiera:** 3.01.2020. **Czas trwania:** 90 min.

**Reżyser:** Nicolas Pesce. **Obsada:** Andrea Riseborough, John Cho, Lin Shay, Jacki Weaver.

**Dni seansów:** 24-28.01.



## RICHARD JEWELL

Richard Jewell to oparty na prawdziwej historii film w reżyserii Clinta Eastwooda, który uświadamia nam, co się stanie, gdy medialne fakty przestanią prawdę. „W Centennial Park jest bomba. Macie trzydzieści minut”. Świat po raz pierwszy usłyszał o Richardzie Jewellu, pracowniku ochrony, kiedy ten zgłosił znalezienie ładunku wybuchowego podczas Igrzysk Olimpijskich w Atlancie w 1996 roku. To zdarzenie sprawiło, że został uznany za bohatera, którego szybka i zdecydowana reakcja ocaliła życie wielu ludzi. Ale już po kilku dniach ten niedoszły policjant stał się głównym podejrzanym nie tylko dla FBI. Oczerniające i zniekształniające go media oraz opinia publiczna zmieniły jego życie w koszmar.

**Gatunek:** dramat. **Czas trwania:** 131 min.

**Premiera:** 24 stycznia 2020. **Reżyseria:** Clint Eastwood.

**Obsada:** Sam Rockwell, Kathy Bates, Jon Hamm, Olivia Wilde, Paul Walter Hauser.

**Dni seansów:** 31.01-3.02.



## POZNAJMY SIĘ JESZCZE RAZ

Zagubiony w świecie nowych technologii, wdychający do telefonów stacjonarnych, papierowych książek i wąsów rysownik komiksów Victor (w tej roli gwiazda francuskiego kina, Daniel Auteuil), nieoczekiwanie dostaje propozycję nietypowej podróży w czasie. Mężczyzna przyjmuje ją tym chętniej, że jego małżeństwo się sypie, a żona Marianne (w tej roli Fanny Ardant) w niczym nie przypomina cudownej dziewczyny, w której kiedyś się zadurzył. Wybiera więc lata 70., by znów móc wejść do baru „Belle Epoque”, bezkarnie zapalić papierosa przy stoliku i z drżącym (po raz pierwszy od tak dawna!) sercem czekać, aż w drzwiach pojawi się rudowłosa, seksowna, niezależna Marianne. Odtworzona na jego życzenie epoka wydaje się Victorowi o wiele prawdziwsza niż współczesność, w której wszystko – od międzyludzkich relacji przez pracę, po sztukę – staje się wirtualne.

**Gatunek:** komedia. **Produkcja:** Francja.

**Czas trwania:** 110 min. **Premiera:** 31.01.2020.

**Reżyseria:** Nicolas Bedos.

**Dni seansów:** 31.01-3.02 i 7-9.02.



## 1917

Wielkie wojenne widowisko na miarę „Dunkierki” i „Szeregowca Ryana”, które przybliżyło nam dramatyczne losy żołnierzy na froncie jednej z najbardziej tragicznych wojen w dziejach świata. Sam Mendes, zdobywca Oscara za „American Beauty”, reżyser dwóch Bondów („Skyfall” i „Spectre”), który z artystycznego kina potrafi zrobić komercyjny hit, tym razem idzie na wojnę. Dwaj brytyjscy szeregowcy Schofield i Perry, u schyłku I wojny światowej otrzymują ogromnie ryzykowną misję, od której powodzenia zależy życie ich towarzyszy. Muszą przedrzeć się za linię wroga i przekazać rozkaz odwołujący atak, który w świetle nowych informacji nie ma najmniejszych szans powodzenia. Jeśli nie uda się wypełnić misji, niechybna śmierć czeka ponad 1600 żołnierzy, a wśród nich brata Schofielda.

**Gatunek:** wojenny. **Produkcja:** USA/Wlk. Brytania.

**Czas trwania:** 120 min. **Premiera:** 24.01.2020.

**Reżyseria:** Sam Mendes. **Obsada:** Colin Firth, Benedict Cumberbatch, Andrew Scott, Dean-Charles Chapman, Richard Madden, Mark Strong, George MacKay.

**Dni seansów:** 31.01-3.02 i 7-11.02.



## DOKTOR DOLITTLE

Robert Downey Jr. wciela się w jedną z najsłynniejszych postaci światowej literatury w pełnej przygodzie nowej filmowej wersji opowieści o człowieku, który potrafi rozmawiać ze zwierzętami. Oto doktor Dolittle. Po stracie żony, siedem lat wcześniej, ekscentryczny doktor John Dolittle (Downey Jr.), słynny naukowiec i lekarz weterynarii w wiktoriańskiej Anglii, wiezie pustelniczy tryb życia, w otoczeniu menażerii swych egzotycznych zwierząt.

**Gatunek:** familijny. **Produkcja:** USA, 2019.

**Premiera:** 17.01.2020. **Czas trwania:** 106 min.

**Reżyseria:** Stephen Gaghan.

**Dni seansów:** 7-11.02.



## SZYBCY I ŚNIEŻNI

Trwają przygotowania do corocznego wyścigu saneczkowego. Frankie, nieco szalony naukowiec, obmyśla koncepcję pojazdu, który ma zapewnić zwycięstwo jego drużynie. Kiedy maszyna niespodziewanie rozpada się tuż przed linią mety, nikt nie może uwierzyć, że stały za tym błędy w konstrukcji. Wynalazca wspólnie z kolegami odkrywa, że to sprawka Zaca – zarozumiałego i nieco tajemniczego zawodnika, który w międzyczasie dołączył do stawki wyścigu. Frankie pragnie rewanżu i ponownego, tym razem uczciwego rajdu. Wraz z drużyną wiernych przyjaciół zrobią wszystko, by skonstruować jeszcze szybszy pojazd i wygrać rywalizację z oszustem! Błyskotliwa animacja udowadnia, że nie ma rzeczy niemożliwych dla grupy pogodnych i zdeterminowanych, choć nie zawsze zgodnych przyjaciół.

**Gatunek:** animacja. **Produkcja:** Kanada.

**Czas trwania:** 89 min.

**Premiera:** 31.01.2020.

**Reżyseria:** Benoît Godbout.

**Dni seansów:** 7-11.02.



## CHŁOPIEC I WILK

Hugo wyjeżdża na wakacje do babci – Sary (Carmen Maur). Starsza pani mieszka samotnie w domu nad brzegiem morza, a jej największym marzeniem jest zorganizowanie hucznego przyjęcia, na które stawi się cała rodzina. Kiedy na miejsce zaczynają przybywać kolejni goście, Sara opowiada im niezwykłą historię. Według niej – w dzień swoich 80. urodzin – zostanie porwana przez... wilka. Ma to być część umowy, którą ona i zwierzę zawarli wiele lat temu. Dla dorosłych cała opowieść to oczywiście tylko legenda wymyślona przez staruszkę. Jednak dzieci wierzą w każde słowo Sary i są gotowe do rozpoczęcia wielkiej i tajemniczej przygody. Wszystko po to, by powstrzymać wilka i ocalić ukochaną babcie.

**Gatunek:** familijny. **Produkcja:** Francja, 2019.

**Premiera:** 31.01.2020. **Czas trwania:** 87 min.

**Reżyseria:** Adria Garcia.

**Obsada:** Carmen Maura, Pierre Rochefort, Tatiana Goussouff, Enzo Ingignoli.

**Dni seansów:** 7-11.02 i 14-18.02.



## 365 DNI

Film „365 dni” oparty jest na bestsellerowej powieści autorstwa Blanki Lipińskiej. To nie kolejna komedia romantyczna, ale opowieść o pożądaniu i pragnieniach. Massimo Torricelli to młody i przystojny szef sycylijskiej rodziny mafijnej. Po zamachu, w którym ginie jego ojciec, jest zmuszony przejąć rządzący. Laura Biel, dyrektor sprzedaży w luksusowym hotelu, odnosi sukcesy zawodowe, ale w życiu prywatnym brakuje jej namiętności. Aby podjąć ostatnią próbę ratowania związku, razem z partnerem i przyjaciółmi wylatuje na Sycylię. Laura nie spodziewa się, że na jej drodze stanie Massimo – najniebezpieczniejszy mężczyzna na wyspie, który porwie ją, uwięzi i da 365 dni na... pokochanie go.

**Gatunek:** romans, erotyk. **Premiera:** 7.02.2020.

**Produkcja:** Polska.

**Czas trwania:** 115 min.

**Reżyseria:** Barbara Białowąs.

**Obsada:** Michele Morrone, Anna-Maria Sieklucka, Mateusz Łasowski, Magdalena Lamparska, Natasza Urbańska, Otar Saralidze, Bronisław Wrocławski, Grażyna Szapołowska, Tomasz Stockinger, Przemysław Sadowski, Michał Mikołajczak.

**Dni seansów:** 7-11.02 i 14-18.02.

